

STALOWCY ŚWIETNIE ROZPOCZĘLI SEZON



str. 12

TOMASZ SOWA

Nowy właściciel ulicy

STR. 3

Muzeum Historyczne

STR. 6

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

„Winna” w rękach miasta

Niezwykła wystawa obrazów

Weekend pełen wrażeń

Sobota

Galeria o smaku kawy – koncert Michała Wójciaka
MDK – tańce na świeżym powietrzu
Mecz piłkarzy Ekoballu Stal z Błękitnymi Ropczyce
Mecz piłkarzy Wiki z Zamczyskiem Mrukowa

Sobota – Niedziela

Sanockie Błonie – Dni Freedom 2023
Skansen – KARPATY GÓRY KULTURY – wykłady, koncerty

Niedziela

Skansen – Galicyjska Graciarnia

Szczegóły imprez wewnątrz numeru



Rocznica Bitwy Warszawskiej

Święto Wojska Polskiego

We wtorek obchodzono Święto Wojska Polskiego. Tradycyjnie program uroczystości wypełniły punkty o charakterze religijnym, cywilnym i wojskowym. Dzień stanowił okazję do oddania szacunku pełniącym służbę żołnierzom, którzy osobiście przybyli do naszego miasta.

Całość rozpoczęła msza św. w kościele Przemienienia Pańskiego. Po nabożeństwie uczestnicy pomaszzerowali na plac św. Jana. Tam, po odśpiewaniu hymnu państwowego i wciągnięciu flagi Rzeczypospolitej Polskiej na maszt, z okolicznościowym przemówieniem wystąpił burmistrz Tomasz Matuszewski.

Później nastąpiła dekoracja odznaczeniami przyznanymi z okazji 42. rocznicy powstania Związku Żołnierzy Wojska Polskiego. Krzyż Komandorski ZZZWP otrzymali żołnierze w stanie spoczynku: płk Stanisław Osika, kom. por. Maciej Osika, mjr Ryszard Pawlak, chor. Jan Sieczkowski oraz Szczepan Wolk. Złotym Krzyżem ZZZWP udekorowano burmistrza Matuszewskiego, natomiast Srebrnym Krzyżem włodarczy Leska, Adama Snarskiego.

W dalszej kolejności ppor. Martyna Kosiorowska odczytała apel pamięci, wymieniając z imienia i nazwiska uczestników wojny z bolszewikami w 1920 roku, których życiowe losy związały z Sanokiem. Tra-



Obchody na placu św. Jana

dycyjnie rozbrzmiała też salwa honorowa.

Na koniec przedstawiciele władz samorządowych, służb mundurowych i organizacji złożyli wiązanki kwiatów przy Pomniku Synom Ziemi Sanockiej Poległym i Pomordowanym za Polskę.

Obchody uświetnili obecnością żołnierze 21. batalionu logistycznego i 35. batalionu piechoty lekkiej. Wojskowi drugiej z tych jednostek eksponowali swoje pojazdy bojowe na rynku.

Wieczorem na dziedzińcu zamkowym zaprezentowano

widowisko muzyczne pt. „Panie generale”, stanowiące połączenie śpiewu, muzyki, poezji i lekcji historii. Później w tej samej lokalizacji wyemitowano film pt. „1917”, opowiadający o losach żołnierzy I wojny światowej.

Piotr Paszkiewicz



Kpt. Aleksander Roman – żołnierz Armii Krajowej

Święto Wojska Polskiego jest obchodzone na pamiątkę zwycięskiej Bitwy Warszawskiej z 1920 roku, w której polscy żołnierze zwyciężyli nacierające oddziały Armii Czerwonej. Wśród uczestników ówczesnej wojny z bolszewikami byli wojskowi związani z Sanokiem.

Niektórzy z nich zostali pochowani na Cmentarzu Centralnym:

– Stefan Augustyński
– Stanisław Augustyński
– mjr Kazimierz Biernat
– por. Ignacy Borowski
– ppor. Adam Antoni Bratro (poległy w 1920)
– kpt. Wojciech Dąbrowski
– kpr. Jan Drwięga
– ppłk Karol Lenczowski
– mjr Franciszek Lurski
– st. sierż. Kazimierz Nowakowski
– chor. Józef Oczkowicz

– mjr Kazimierz Poschinger
– chor. Jan Ratułowski
– strz. Zbigniew Strzelecki
– kpt. Kazimierz Swoszowski (poległy w 1920)
– kpt. Stanisław Szwed
– płk dypl. Władysław Józef Zaleski

Symbolicznie upamiętnieni zostali:

– ppłk Tadeusz Knopp
– mjr dypl. Jan Kosina
– por. Tadeusz Prochownik (zmarł od ran w 1920)

O wyborach bez polityki

Tour de Konstytucja

W niedzielę na placu św. Jana odbyło się spotkanie w ramach cyklu Tour de Konstytucja. Była to już trzecia edycja zorganizowana w naszym mieście.

Imprezę przygotowali lokalni działacze Demokratów Ziemi Sanockiej oraz Komitetu Obrony Demokracji. Celem spotkania było przybliżenie doniosłości ustawy zasadniczej, a także propagowanie m.in. wiedzy o prawie wyborczym oraz prawach i wolnościach obywatelskich. Podkreślano apolityczność obywatelskiej inicjatywy i zamiar przyglądania się działaniom wszystkich partii.

Dyskusję na temat „Mąż zaufania – kim jest i czy stoi za sukcesem kandydata” moderował sędzia Igor Tuleya (Stowarzyszenie Sędziów Polskich „Iustitia”), a rolę panelistów pełnili: Beata Tokaj (w latach 2014-2018 szef Krajowego Biura Wyborczego), sędzia Waldemar Żurek (Stowarzyszenie Sędziów „Themis”), radca prawny Hubert Guz i adwokat Konrad Słomiana. W spotkaniu głos zabierali też Danuta Przywara (w latach 2008-2021 prezes Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka) i Robert Hojda (inicjator cyklu, Fundacja Kongres Obywatelskich Ruchów Demokratycznych).



Sędzia Igor Tuleya

W stoiskach dostępni byli przedstawiciele Stowarzyszenia Prokuratorów „Lex super omnia”, Adwokatury Polskiej i Okręgowej Izby Radców Prawnych oraz działacze Obywatelskiej Kontroli Wyborów. Przy udziale chętnych osób z widowni tłumaczono metodę D'Hondta, stosowaną do liczenia mandatów po dokonaniu głosowania wyborczego.

Piotr Paszkiewicz



Od lewej: H. Guz, W. Żurek, B. Tokaj i K. Słomiana

Z ostatniej chwili

Ossolineum wydaje Pankowskiego

Wrocławskie wydawnictwo Ossolineum opublikowało niedawno książkę, którą w Sanoku przyjmujemy szczególnie serdecznie. Nosi ona tytuł „Z Nocy i Mowy. Wybór opowieści” i jest to zbiór prozy Mariana Pankowskiego.

Wydawnictwo zamieściło taką oto rekomendację: Utwory składające się na niniejszy wybór – „Smagła swoboda” (1955), „Matuga idzie” (1959)

i „Granatowy Goździk” (1972) – są świadectwem dojrzałości i maestrii pisarza, a także zapowiedzią jego dalszych przygód w prozie.

To również swego rodzaju nieformalna „trylogia rodzinna”, którą wyznaczają dedykacje dla matki, brata oraz młodszego siebie – „Maniusia, autora lirycznych wierszy”. Pankowski wskazuje w niej źródła mowy własnej: sanockiej, arcy-polskiej i światowej.”

ew



POZOSTANĄ W PAMIĘCI

Ze smutkiem żegnamy naszego kolegę

Zbigniewa Skrętkowskiego

Rodzinie i Bliskim



składamy
wyrazy głębokiego współczucia

Zarząd i Pracownicy

Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki
Komunalnej Sp. z o.o. w Sanoku

„Tygodnik Sanocki”
Pismo samorządowe

✉ redakcja@tygodniksanocki.pl

🌐 tygodniksanocki.pl

📱 /tygodniksanocki

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku | **Adres redakcji:** 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13-463-16-34, kom. 697 979 971

Redaktor naczelny: Bartosz Błażewicz – bb@fr.pl | **Redaguje zespół:** Emilia Wituszyńska – emilia.wituszynska@gmail.com, Dominika Czerwińska – czerwinska-d@wp.pl, Edyta Wilk – edytawilk@tygodniksanocki.pl, Piotr Paszkiewicz – piotr_paszkiewicz@wp.pl

Współpracują: Tadeusz Krotos, Lidia Tul-Chmielewska

Redakcja techniczna: Andrzej Borowski

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 463 16 34 lub oddziały „Ruch” SA.

Biuro Reklam i Ogłoszeń:
tel. 13-463-16-34

Druk:
Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa
Drukarnia w Sosnowcu, ul. Baczyńskiego 25a
41-203 Sosnowiec

Interwencja

„Winna” w rękach miasta

Ulica Winna to zapomniana, wąska ulica w centrum miasta. Po każdej ulewie żwir i tłuczeń, którymi wysypana jest droga, spływa na ulice Słowackiego i Gieli. Służby odpowiedzialne za utrzymanie dróg muszą sprzątać i ponownie wysypywać tłuczeń.



Ulica Winna

Po kilkunastu latach udało się rozwiązać problem z gruntami stanowiącymi uliczkę Winną, które należą teraz do Gminy Miasta Sanoka. Znajduje się ona pomiędzy ulicami Gieli i Słowackiego. Po opadach, ekipy Powiatowego Zarządu Dróg oraz SPGK, za każdym razem muszą usuwać żwir, naniesiony wraz z deszczem. Potem ponownie drogę uzupełniają i utwardzają – tak trwa błędne koło.

– Przy ulicy mieszkało kilkoro starszych i niepełnosprawnych osób, które jeszcze w 2013 roku zwróciły się do mnie z prośbą, bym zajął się tą sprawą, gdyż nie mogą się po niej poruszać ani pieszo, ani

samochodami. Zgodzili się oddać ziemię, aby rozwiązać problem ze spływającym żwirem. Okazało się jednak, że żadna z tych osób nie była właścicielem gruntów. Zajrzeliśmy do ksiąg wieczystych – prawa do nich posiadało trzy rodziny: Marzyńscy, Carowie i Kellerowie. W 2015 roku zaproponowałem ówczesnemu burmistrzowi Tadeuszowi Pióro, aby miasto odkupiło prawa do gruntu po panu Kellerze od jego spadkobiercy. Udało się – jednak to była tylko 1/3 całości – mówi Jan Wydrzyński.

Po panu Marzyńskim (starsi sanoczanie pamiętają tego biletera w Kinie Pokój) nie odnaleziono żadnego

spadkobiercy, dlatego uwłaszczył się na tym Skarb Państwa, w imieniu którego powiat sanocki sprawował pieczę i posiadał prawa własności. Już jako były radny miejski Wydrzyński zwrócił się do starosty Stanisława Chęcia, by oddał tę część nieodpłatnie na rzecz miasta. Powiat wyraził zgodę. W drodze uchwały przekazano prawa do działki. Została jeszcze trzecia rodzina, państwo Carowie. Sąd zwrócił się o ujawnienie potencjalnych spadkobierców, którzy posiadali prawa do spadku. Znalazła się jedna osoba. Ze względu na pandemię temat nieco uciął. Rozprawy się nie odbywały, potem ponownie trzeba było

złożyć wniosek do sądu o przeniesienie własności na rzecz Gminy Miasta Sanoka. Dużą pracę w tym zakresie wykonał reprezentujący miasto i burmistrza prawnik Grzegorz Wilusz.

Nasz rozmówca wyjaśnia, iż 3 sierpnia odbyła się wokanda. Postanowieniem sądu prawa do gruntu zostały przeniesione na rzecz miasta. Spadkobierczyni zaakceptowała kwotę, za którą je odstąpi. Nareszcie miasto jest stu procentowym właścicielem całej ulicy. Na jednym ze spotkań z mieszkańcami dzielnicy Śródmieście burmistrz obiecał, że temat ulicy Winnej zostanie rozwiązany. Miasto teraz może zlecić spółce SPGK modernizację. Chodzi o wykonanie kanalizacji i ewentualny remont sieci wodnej. Ponadto ma zostać położona kostka brukowa – podobnie jak na ul. Jasnej. W końcu ani miasto, ani powiat, nie będą musiały czyścić dróg po każdej ulewie.

– Tylko czy każdy taki problem ma trwać latami, aby go rozwiązać? Okazuje się, że nie musi. Obecnie rząd zmienił zasady postępowania w takich zadawnionych sprawach, które niekoniecznie muszą trafiać na wokandy sądów. To zapewne przyspieszy procedury, bo bez ich dochowania każdemu włodarzowi można było postawić zarzut niegospodarności, polegający na inwestowaniu w grunty, których gmina nie była w pełni właścicielem. Ot, paradoks naszych czasów. Ustrój się zdążył zmienić, ale zaszczości prawne zostały z nami długo – podsumowuje Wydrzyński.

dcz

Szkoła Podstawowa nr 6

Bezczelny wandal niszczy mienie szkoły

W ubiegłym tygodniu na terenie Szkoły Podstawowej nr 6 doszło do aktu wandalizmu. Wszystko zarejestrował monitoring. Zamaskowany mężczyzna zrywał ogłoszenia z drzwi wejściowych, rozbił doniczkę z kwiatami oraz rzucił krzesłem. Postępowanie w tej sprawie prowadzi sanocka policja.



Do bulwersującego zdarzenia doszło 9 sierpnia przed godziną 23. To właśnie wtedy do dyżurnego wpłynęło zawiadomienie o hałasach dochodzących z terenu szkoły. Policjanci wykonali oględziny, zabezpieczyli ślady oraz nagranie z monitoringu. Następnego dnia dyrektorka placówki złożyła oficjalne zawiadomienie w tej sprawie. Straty oszacowano na 400 zł. Prowadzone jest postępowanie w sprawie o wykroczenie z artykułu 124 kodeksu wykroczeń, czyli umyślne niszczenie lub uszkodzenie cudzej rzeczy. Na zarejestrowanym materiale wideo widać, jak zamaskowany mężczyzna podchodzi do drzwi wejściowych i zrywa

zawieszone na nich ogłoszenia. Oddaje na nie mocz, a następnie rozbija doniczkę z kwiatami i rzuca krzesłem. Wandal jest przy tym bardzo dokładny i uważa, aby nie został zidentyfikowany. Wszystkie przedmioty dotyka przez koszulkę, aby nie pozostawić odcisków palców. Osobnik oddala się, gdy w okolicy parkingu ktoś zaczyna świecić latarką. To nie pierwszy wybrzyk na terenie szkoły. Jednak ten jest znacznie poważniejszy od poprzednich. Wcześniej znajdowano butelki po alkoholu, czy rozsypane śmieci. Dlatego też zdecydowano się zainstalować monitoring i fotokomórkę.

dcz

Utrudniony wyjazd

Kłopotliwa Jasna

Ulica Jasna została oddana do użytku niespełna rok temu. Położono na niej kolorową kostkę betonową. Ma 3 metry szerokości. Problem stanowi wjazd i wyjazd z uliczki, bowiem nie wykonano tam żadnej zatoczki, która umożliwiałaby swobodne poruszanie się po ulicy.

Miasto wspólnie z Radą Dzielnicy Zatorze podjęło decyzję o wyremontowaniu ul. Jasnej. Jest to droga wewnętrzna. Ze względów ekologicznych i ekonomicznych, zgodnie z trendami postanowiono położyć kostkę betonową zamiast asfaltu. Tak też się stało. Szerokość ulicy to 3 metry – zgodnie z obowiązującymi przepisami, jednak mieszkańcy posesji mają problem, ponieważ krótki odcinek drogi uniemożliwia im swobodne wjeżdżanie i wyjeżdżanie na główną drogę – czyli ul. Słowackiego. Zgłosiła się do nas mieszkanka ul. Jasnej, której posesja położona jest najdalej.

– Ani z jednej, ani z drugiej strony nie został wykonany chodnik. To wąska droga, przy której znajduje się kilka domów. Tym samym na ulicy nie ma jakiegos dużego ruchu, jednak budowane są obecnie trzy nowe budynki, w których ma zamieszkać aż 12 rodzin – relacjonuje czytelniczka.

Według naszej rozmówczyni największy problem stanowi to, że ludzie mają kłopot z wjazdem, a w szczególności z wyjazdem z posesji. Przy krótkim odcinku ulicy znajduje się kilka domów. Na całej jej długości nie ma wyznaczonej zatoczki, gdzie samochody mogłyby spokojnie się zatrzymać i przepuścić nadjeżdżają-



Samochody na wąskim odcinku ul. Jasnej mają utrudniony wyjazd z posesji

ce pojazdy. Ponadto ludzie budują nowe ogrodzenia blisko drogi, a na dodatek nie ma ulicznego oświetlenia. Za posesją naszej rozmówczyni był spory uskok. Został on obniżony, ponieważ ma zostać tam wybudowany parking dla

mieszkańców nowo powstających budynków.

– Chcielibyśmy, aby powstała jakaś mała zatoczka, dzięki której samochody mogłyby spokojnie się mijać i wyjechać na główną ulicę, bez konieczności cofania na całym jej

odcinku. Tym bardziej, że główna droga – czyli ul. Słowackiego – jest dwukierunkowa, znajduje się nieopodal szkoły i blisko McDonalda. Natężenie ruchu jest bardzo duże, zaś ograniczona widoczność utrudnia manewr cofania – dodaje.

Mieszkanka ul. Jasnej skarży się, że dojazd do jej posesji jest trudny. Obawia się, że w razie jakiegos zagrożenia, np. pożaru, służby takie, jak pogotowie ratunkowe, czy straż pożarna, będą mieć problem z dotarciem, w szczególności jeśli droga będzie zastawiona. Nie będą w stanie tam wjechać i wyjechać, ponieważ na wąskim odcinku nie ma gdzie zawrócić. Problem jest również w zimie, ponieważ pług nie jest w stanie odgarnąć tak zalegającego śniegu.

– Któryś z mieszkańców musiałby się zgodzić oddać na rzecz miasta część swojego gruntu. Zaproponowałam, że przekażę część ogrodu. Wówczas udałooby się połączyć ul. Jasną z ul. Orzechową (w planach jest jej remont) – droga byłaby wówczas jednokierunkowa. Z ulicy Słowackiego z jednej strony byłoby wjazd, z drugiej wyjazd – uważa.

Podczas wizyty na ul. Jasnej byliśmy świadkami, jak kierowcy musieli manewrować pojazdami, by móc bezpiecznie wyjechać na główną drogę.

dcz

Przebudowy i remonty

Inwestycje idą zgodnie z planem

Powiat sanocki przez cały lipiec zrealizował wiele inwestycji oraz otrzymał kolejne środki zewnętrzne, które zostaną przeznaczone na realizację zaplanowanych zadań.



Obecnie trwa przebudowa i odbudowa dwóch mostów w Nadolanach. Wykonywane są też prace przy stabilizacji osuwiska w Dębnej. Przebudowywana jest także ulica Stróżowska. Rozpoczął się remont sali gimnastycznej w Zespole Szkół nr 3. Na finiszu są prace przy przebudowie drogi w Pielni, modernizacji Regionalnego Centrum Rozwoju Edukacji oraz dostosowywaniu budynku i placu

przy ulicy Szopena 5 do potrzeb osób niepełnosprawnych, gdzie powstało m.in. 16 miejsc postojowych. W lipcu wyłoniony został wykonawca na opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej na zabezpieczenie osuwisk przy Zamku Królewskim i w Tarnawie Górnej.

– Ogłosiliśmy także przetarg na opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej na przebudowę i remont ul.

Konopnickiej, przebudowę drogi powiatowej Pastwiska – Puławy, Sanoczek – Płowce – Stróże oraz drogi Prusiek – Niebieszczany – Wysoczany. Na wszystkich odcinkach dróg powstaną chodniki – mówi starosta Stanisław Chęć.

Powiat otrzymał wsparcie finansowe na zakup mikrobusu przystosowanego do przewożenia osób niepełnosprawnych dla Środowiskowego Domu Samopomocy w Zagórzcu.

Przyjęto także Plan Zrównoważonej Mobilności 2030+, obejmujący obszar powiatu sanockiego, część powiatu leskiego ze szczególnym uwzględnieniem obszarów Gminy Miasta Sanoka, Gminy Sanok, Miasta i Gminy Zagórz, Gminy Lesko, Gminy Bukowsko, Gminy Zarszyn, Gminy Besko, Gminy Tyrawa Wołoska, Gminy Komańcza.

W lipcu w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków przyznano dla Powiatu Sanockiego aż 1 117 200 zł wsparcia, dzięki czemu uda się zrealizować 6 ważnych inwestycji, czyli: prace konserwatorskie i restauratorskie wokół cembrowiny renesansowej studni na dziedzińcu Zamku Królewskiego; wymiana elementów drewnianych wieży na dziedzińcu zamkowym; wykonanie dekoracji rzeźbiarskiej na fasadzie głównej Zamku Królewskiego poprzez montaż odtworzonych kartuszy herbowych; restauracja tzw. „Sali Kolebkowej” w północnej części Zamku Królewskiego i zaadoptowanie jej do funkcji ekspozycyjnej; modernizacja systemu sygnalizacji przeciwwłamaniowej w zamku; prace odtworzeniowe i roboty budowlane przy zabytkowym budynku Młodzieżowego Domu Kultury.

Z kolei z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg powiat otrzymał ponad 3 015 216,28 zł na remonty dróg: Mrzygłód – Tyrawa Wołoska, Pobiedno – Dudyńce oraz ul. Stróżowskiej w Sanoku.

dcz

Utrudnienia w ruchu

Przebudowa Stróżowskiej – zamknięta droga

Trwa przebudowa ulicy Stróżowskiej. Od środy droga jest zamknięta. Ponowne jej otwarcie nastąpi 31 sierpnia. Uczestnicy ruchu proszeni są o zachowanie bezpieczeństwa, przestrzeganie znaków drogowych i stosowanie się do poleceń osób kierujących ruchem.



Trwają prace przy ul. Stróżowskiej, droga jest czasowo zamknięta

Prace budowlane przy ulicy Stróżowskiej postępują. Powstaje chodnik oraz zatoczka autobusowa.

– W ramach inwestycji odnowimy również zniszczoną nawierzchnię jezdni oraz wszystkie zjazdy z drogi, uzupełnimy sieć kanalizacji deszczowej o wpusty uliczne, a istniejący zjazd w km 0+690 wraz z bramą wjazdową przebudujemy. Powstaną też nowe miejsca postojowe – mówi starosta Stanisław Chęć.

Droga powiatowa nr 2234R ul. Stróżowska w km od 0+343 do 0+885 jest przebudowywana w ramach zadania pn. „Modernizacja powiatowej infrastruktury drogowej na terenie Miasta Sanoka”. Koszt inwestycji realizowanej przez

powiat wynosi 2 734 194 zł, z czego 2 469 856 zł stanowi dofinansowanie z Rządowego Funduszu „Polski Ład”. Prace przy ul. Stróżowskiej zakończą się w przyszłym roku. W związku z prowadzonymi robotami już od 16 sierpnia droga została zamknięta. Wykonawca wprowadza całkowite zamknięcie ruchu na ul. Stróżowskiej od km 0+343 do km 0+423 (od wyniesionego przejścia dla pieszych do skrzyżowania z ul. Kawczyńskiego) aż do 31 sierpnia.

Uczestnicy ruchu proszeni są o zachowanie bezpieczeństwa, przestrzeganie znaków drogowych i stosowanie się do poleceń osób kierujących ruchem.

dcz

Placówka przy ul. Stróżowskiej

Archiwum zakładowe Starostwa Powiatowego

Inwestycja realizowana przez powiat obejmowała rozbudowę, przebudowę, nadbudowę oraz zmianę sposobu użytkowania budynku magazynowego na archiwum.

– Prac przy obiekcie było sporo, ponieważ był on bardzo zaniedbany. Mocno zniszczona stalowa konstrukcja została gruntownie odnowiona, a ściany i dach wykonane w technologii płyt warstwowych. Wymieniliśmy drzwi i stolarkę okienną oraz wykonaliśmy nową posadzkę. Wymieniliśmy całkowicie instalację elektryczną, łącznie z oświetleniem, a ogrzewanie budynku zapewni instalacja centralnego ogrzewania, zasilana z sieci ciepłowniczej – tłumaczy starosta Stanisław Chęć.

Na powierzchni około 280 m² znajdują się 264 regały, które tworzą 1663 mb powierzchni składowej dla archiwaliów. W budynku jest także pomieszczenie socjalne. Aby zwiększyć bezpieczeń-

Budynek, który zostanie przeznaczony na archiwum zakładowe dla potrzeb Starostwa Powiatowego, znajduje się przy ul. Stróżowskiej 15. Zakończyły się właśnie prace związane z jego rozbudową i przebudową.



W archiwum zakładowym znajduje się aż 264 regały

stwo przechowywanych dokumentów, archiwum wyposażone jest w instalację wykrywania pożaru oraz sygnalizację włamania. Inwestycja została wykonana w ramach dużego projektu pn. „Modernizacja i budowa obiektów wraz z zagospodarowaniem terenu Regionalnego Centrum Rozwoju Edukacji w Sanoku”. Zadanie obejmowało modernizację budynku dydaktycznego i pracowni zawodowych zlokalizowanych w budynku A przy ul. Stróżowskiej 16, modernizację hali z przeznaczeniem na archiwum przy ul. Stróżowskiej 15, budowę magazynów materiałowych oraz modernizację placów, dróg i parkingów wraz z zagospodarowaniem terenu ZS3 oraz RCRE przy ul. Stróżowskiej 16. Całkowita wartość zadania wyniosła blisko 6,5 mln zł, z czego 5 mln zł stanowiło dofinansowanie z Rządowego Funduszu „Polski Ład”.

dcz



Powiat sanocki

Siedmiu chętnych na budowę bloków przy ul. Ustrzyckiej

Inwestycję budowy dwóch bloków przy ul. Ustrzyckiej koordynuje Sanockiego Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej, które oszacowało jej koszt na 26 107 915 zł.

Do przetargu stanęło siedmiu wykonawców, z czego pięć z nich zaproponowało nieco niższe ceny, a są to: KPB Budownictwo z Krosna – 20 699 947 zł, Solkan z Rzeszowa – 22 682 456 zł, Rembud ze Strzyżowa – 23 717 396 zł, Karpac-Bud z Głogowa Młp. – 23 811 600 zł i ATB Przedsiębiorstwo Budowlano-Inżynieryjne – 22 556 081 zł. Dwaj pozostali oferenci

wycenili swoje oferty trochę wyżej, mowa tu o PESAM z Dębicy – 28 345 950 zł oraz Instal-Bud z Sanoka – 29 757 870 zł.

Miasto pozyskało na ten cel prawie 21 000 000 zł bezwrotnej dotacji z Banku Gospodarstwa Krajowego. Powierzchnia zabudowy pierwszego z budynków ma mieć 660,69 m², zaś drugiego 530,19 m². Oba bloki będą

czterokondygnacyjne nadziemne i jednym poziomem podziemnym. Zostaną one również wyposażone w energooszczędne rozwiązania, np. fotowoltaikę. Poza budynkami powstanie również infrastruktura techniczna, zagospodarowanie zostanie także otoczenie bloków, m.in. w parking dla 60 aut.

esw



PTTK Sanok

Żukowem do Lipeckiej Krainy

Niedzielny poranek przywitał nas słońcem i bezchmurnym niebem. Pierwszym punktem wycieczki była Przełęcz Przysłop (nad Żłobkiem). Uczestnicy mieli okazję poznać historie mijanych miejscowości. Przewodnik Artur Krzywda przekazał kilka informacji o tym miejscu. Potem były pamiątkowe zdjęcia przy nowej atrakcji przełęczy, czyli Bramie Europejskiego Wododziału Zlewni Morza Bałtyckiego i Morza Czarnego. Następnie autokar przewiózł grupę do miejscowości Żłobek, gdzie zwiedzano zabytkową cerkiew z 1830 r.

Po chwili zadumy w cerkwi ruszamy na pieszą wędrówkę szlakiem znajdującym się tuż przy niej. Pogoda dopisuje i czujemy, że z każdą minutą robi się coraz cieplej. W lesie napotykamy miły chłodek, który w tym słonecznym dniu jest zbawienny. Docieramy na najwyższy szczyt naszej wyprawy – Jaworniki (909 m). Według twierdzeń niektórych geografów jest to najwyższy szczyt pasma Gór Sanocko-Turczańskich po stronie polskiej – relacjonuje przewodnik.

Na górze krótki odpocznik, zdjęcie grupowe i kolejny szczyt do zdobycia – Besida (856 m). Kiedyś u jego podnóża istniała niewielka wieś Biesiadowa. Po osiągnięciu punktu kulminacyjnego turyści schodzą do Lipeckiej Krainy.

Gdy wyszliśmy z lasu na łąki nad miejscowością Bystre, naszym oczom ukazał się wspaniały krajobraz. Mogliśmy się poczuć, jakbyśmy lecieli w powietrzu, a cała dolina była pod nami. W dole błyszczą w słońcu kopuły cerkwi w Bystrem i Michniowcu, na prawo pola i zabudowania miejscowości Lipie, a na horyzoncie większość bieszczadzskich szczytów. Po stronie lewej wręcz na wyciągnięcie ręki Magura Łom-

To już jedna z ostatnich niedziel z przewodnikiem PTTK za miasto. Tym razem grupa udała się do Lipeckiej Krainy. Podczas wędrówki przez zielone lasy i wzgórza turyści podziwiali piękne widoki, zdobyli najwyższy szczyt Gór Sanocko-Turczańskich, leżący po stronie polskiej. Odwiedzili zabytkowe cerkwie oraz miejsca pamięci, które są pamiątką po burzliwych wydarzeniach z naszej historii.



Niedziela za miasto w Lipeckiej Krainie

niańska (1024 m) – najwyższy szczyt Gór Sanocko-Turczańskich, leżący po stronie ukraińskiej, przed nami na wprost fragment Beskidów Skolskich, pasmo Czerwony Wierch oraz Pikuj (1408 m) – najwyższy szczyt Bieszczadów, również znajdujące się po drugiej stronie granicy – kontynuuje.

Po stronie polskiej można było dostrzec Kińczyk Bukowski, Wołowy, Halicz, Kopę Bukowską, Krzemień, Tarnicę, Poloninę Caryńską, Poloninę Wetlińską, Smerek oraz fragment tak zwanego Grzebieńa Baligrodzkiego w postaci pasma Łopiennika i Durnej.

Dzięki lornetkom u podnóża wymienionych szczytów widać było pasmo Jeleniowaty z wieżą widokową, Granyśową Czubę oraz Czereśnię i Czereśzenkę. Po odpoczynku i posiłku wędrowcy zeszli do miejscowości Bystre, by zwiedzić cerkwie p.w. św. Michała Archaniola z 1902 roku, wybudowaną w narodowym stylu ukraińskim. Tam czekał na nich Bogdan Augustyn – w jednej osobie prezes Koła Przewodników oddziału PTTK Ustrzyki Dolne i członek bieszczadzkiego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zabytkami. Opowiedział o tym

historycznym obiekcie. Wycieczkę zakończyło wspólne ognisko.

Dziękuję całej grupie za wytrwałość, trasa może nie była zbyt długa (ok. 8 km), ale ciekawa. Ważne, że pogoda dopisała. Osobne podziękowania kieruję do osób zabezpieczających nasze wyjście, czyli Piotra Gorczyńskiego oraz Dominiki Czerwińskiej i Katarzyny Jaskółki. Do zobaczenia na kolejnych wycieczkach z cyklu „W niedzielę za miasto z przewodnikiem PTTK” – podsumowuje przewodnik bieszczadzki Artur Krzywda.

Dcz

W NIEDZIELĘ ZA MIASTO Z PRZEWODNIKIEM PTTK

Przewodnik Janusz Kusiak:

Serdecznie zapraszam na niedzielną wycieczkę w mało znany, ale bardzo interesujący Beskid Niski. Podczas wędrówki będziemy mieli okazję poznać historię trudnych powojennych czasów, podziwiać widoki rozpościerające się na Beskid Dukielski oraz Pasma Graniczne, zobaczyć ślady dawnych, nieistniejących już wsi oraz drewnianej małomiasteczkowej zabudowy Jaślik, które stały się ostatnimi laty podkarpackim Hollywood.

Do zobaczenia na szlaku!



„Przez wzgórza i dolki w okolicach doliny Jasiołki” 20 sierpnia (wycieczka piesza)

W programie:

- przejazd na trasie: Sanok – Zarszyn – Besko – Rymanów – Przełęcz Szklarska,
- przejście piesze na odcinku: Przełęcz Szklarska – Bania Szklarska (695 m n.p.m.) – Przełęcz Szklarska – Siwice (608 m n.p.m.) – Kamińska (639 m n.p.m.) – Popowa Polana (638 m n.p.m.) – Kamionka – Zawadka Rymanowska,
- trasa średnio trudna, czas przejścia – ok. 6 godz. (długość trasy ok. 15 km), punkty do GOT – 19,
- przejazd do Jaślik, spacer po dawnym miasteczku oraz czas wolny.

Wpisowe:

- 55 zł (dzieci i członkowie PTTK), 60 zł (pozostali).

Świadczenia:

- bezpłatna usługa przewodnika: Janusz Kusiak,
- transport i ubezpieczenie NNW.

Każdy z uczestników powinien posiadać:

- odpowiedni do wędrówki oraz warunków pogodowych strój (nakrycie głowy chroniące przed słońcem, peleryna na deszcz) i obuwie turystyczne,
- wyżywienie, duży zapas picia, kijki, ochraniacze, drobną sumę pieniędzy oraz dokument tożsamości

Uwaga!!! Obowiązkowe zapisy do 18 sierpnia w biurze Oddziału PTTK lub pod nr tel. 13 463 21 71. Liczba miejsc ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń. Zbiórka uczestników na parking pod Kauflandem o godz. 7.15. Wyjazd o godz. 7.30, a powrót do Sanoka ok. godz. 18.

Organizator zastrzega sobie prawo zmiany trasy wycieczki, jej skrócenia lub odwołania wyjazdu w przypadku niesprzyjających warunków atmosferycznych lub innych przyczyn niezależnych.

ANTONIO RAINONE – „MALARSTWO NAIWNE” | GAETANO ESPOSITO – „MALARSTWO METAFIZYCZNE”

Niezwykła wystawa w Muzeum Historycznym

Wernisaż odbył się w podziemiach Zamku Królewskiego. Wystawa czynna będzie do 19 sierpnia. Część dochodu za sprzedane obrazy przeznaczona zostanie na Klinikę Onkologii i Hematologii Dziecięcej w Krakowie.

– To już druga edycja takiej wystawy. Rok temu zawitał do nas gość – Antonio Rainone, który jest jednym z większych przedstawicieli malarstwa naiwnego we Włoszech. Zaproponował nam wystawę ściśle charytatywną. Była ona hołdem dla przedwcześnie zmarłej Oliwii Buczkowicz. Artysta zdecydował się przekazać środki ze sprzedaży obrazów na Klinikę Onkologii i Hematologii Dziecięcej w Krakowie. W tym samym celu w tym roku zaproponował podobną wystawę. Nie mogliśmy oczywiście odmówić. Pierwszego dnia sprzedano aż pięć obrazów. Natomiast Gaetano Esposito realizuje się w sztuce metafizycznej. Na jego twórczość miały ewidentnie wpływ dzieła Giorgio de Chirico – skomentował wernisaż dyrektor Jarosław Serafin.



Wernisaż w Sanoku

Główny cel wystawy został osiągnięty. Ośrodek Hematologii zasili konkretna suma. Do końca tygodnia

jeszcze można podziwiać dzieła artystów i... ewentualnie skusić się na jakieś dzieło.

Edyta Wilk

Antonio Rainone, ur. 16 października 1961 r. w Battipaglie k. Salerno we Włoszech. Związany z malarstwem od 10 roku życia. Zgodnie z rodzinną tradycją (dwóch wujków było malarzami) od najmłodszych lat zafascynowany był malarstwem. Pierwsze obrazy namalował, gdy miał zaledwie 10 lat. W wieku 20 lat jego prace cechował już indywidualny styl, należący do nurtu „naif”. Jego dorobek obecnie liczy ponad 650 dzieł, a obrazy znajdują się w kolekcjach europejskich (Włochy, Francja, Niemcy, Portugalia, Rosja i Polska), a także w Stanach Zjednoczonych i Iranie. Uczestniczył w licznych wystawach i konkursach, zdobywając prestiżowe nagrody.

Giorgio de Chirico (ur. 10 lipca 1888 r. w Wolos, zm. 20 listopada 1978 r. w Rzymie) – włoski malarz, najbardziej znany jako twórca malarstwa metafizycznego (pittura metafisica). Uznawany za prekursora surrealizmu.

Twórczość de Chirico miała przemożny wpływ na surrealistów. Jego pracami fascynowali się m.in. Salvador Dalí, Max Ernst, René Magritte, Yves Tanguy, George Grosz. Szczególnie znamienity jest przypadek Yves’a Tanguya, który przypadkowo ujrzał prace de Chirico w jednej z galerii i pod ich wpływem emocjonalnie zdecydował o wyborze profesji malarza. Zwracające uwagę obrazy artysty wykorzystywane były m.in. w promowaniu muzyki: np. „Melancholia i tajemnica ulicy” została umieszczona na okładce płyty „Ultima Thule” zespołu Armia, a obraz „Ślepy mędrzec” znalazł się na okładce albumu „Misterioso” muzyka jazzowego Theloniousa Monka.

Prace artysty w stolicy

Beksiński w DESA Modern w Warszawie



17 sierpnia w stolicy odbyło się kolejne spotkanie DESA Modern w ramach cyklu „Spotkania ze sztuką w Elektrowni Powiśle”.

Miłośnicy twórczości wybitnego malarza, fotografa i grafika Zdzisława Beksińskiego, 17 sierpnia mieli okazję spotkać się z kuratorem, filozofem i historykiem sztuki – Dorotą Szomko-Osękowską, kustoszem Mu-

zeum Historycznego w Sanoku. Podczas spotkania po raz pierwszy zostały zaprezentowane nieznane fotografie Artysty, które dołączą do oferty limitowanych heliografii w DESA Modern.

ew

W BWA Galerii Sanockiej odbyło się podsumowanie projektu pod nazwą „Przez sztukę do integracji”. Inicjatywa realizowana była w ramach projektu „Podkarpackie Inicjatywy Lokalne 2021-2023”, dofinansowanego ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021-2030.

Projekt miał na celu integrację rodzin ukraińskich uchodźców ze społeczeństwem Sanoka, m.in. poprzez organizację cyklu warsztatów artystycznych. W ramach cyklu zajęć warsztatowych skierowanych zarówno do dzieci, jak i do dorosłych, odbyły się zajęcia plastyczne, muzyczne, teatralne oraz zajęcia z dramy.

Program obejmował również wycieczki po Sanoku z przewodnikami. W uroczystym podsumowaniu rezultatów projektu nasze miasto reprezentowała wiceburmistrz Jowita Nazarkiewicz.

ew

BWA

Przez sztukę do integracji



Uczestnicy projektu

KINO NA ZAMKU

Dziedziniec Zamku w Sanoku

4.08 /piątek/ - godz. 20.30

„Skarb Mikołajka”

reż. Julien Rappenu

11.08 /piątek/ - godz. 20.30

„Chłopiec z chmur”

reż. Nicolas Vanier

15.08 /wtorek/ - godz. 20.30

„1917”

reż. Sam Mendes

18.08 /piątek/ - godz. 20.30

„Szczęście Mikołajka”

reż. Amandine Fredon, Benjamin Massoubre

Galeria o smaku kawy

Koncert Michała Wójciaka

W najbliższą sobotę kolejne muzyczne doznania w Galerii o smaku kawy na sanockim deptaku. Na scenie zobaczymy Michała Wójciaka, utalentowanego kompozytora, autora tekstów oraz artystę o bogatej muzycznej przeszłości.

Przez lata Wójciak był członkiem wielu zespołów, którym swoją charyzmą nadawał charakteru i brzmienia. Jest założycielem i liderem grupy Muzyczny Sagan. Publiczności znany jest jako pianista i gitarzysta, od lat zakochany w bluesie, jednak z wyobraźnią muzyczną wychodzącą daleko poza ten jeden styl muzyczny. W czerwcu 2021 roku wydał płytę „Wolna

Przestrzeń” wraz z zespołem Muzyczny Sagan.

Jego koncerty to podróż po życiu i pełna opowieść. Głębokie i przemyślane autorskie teksty z własną muzyką, to nie tylko osobisty wydzźwięk, ale też przesłanie i refleksja.

Koncert odbędzie się w sobotę 19 sierpnia o godzinie 17. Wstęp bezpłatny.

ew

Muzeum Budownictwa Ludowego

Karpaty zaklęte w drewnie



W niedzielę obyla się kolejna edycja imprezy „Karpaty zaklęte w drewnie”. Wydarzenie organizowane przez Muzeum Budownictwa Ludowego jak co roku przyciągnęło wiele osób, zarówno sanoczan, jak i turystów.

Podczas wydarzenia można było wziąć udział w warsztatach kulinarno-zielarskich, prowadzonych przez Adama Szarego, biologię z Bieszczadzkiego Parku Narodowego. Z kolei Stanisław Nogaj z pracowni lutniczej

na Galicyjskim Rynku zapoznał chętnych z niezwykle ciekawym instrumentem, jakim jest lira korbowa. Dociekliwi mogli przyglądać się pokazom wykonywania gontów. Otwarta była strefa edukacji Lasów Państwo-

wych, gdzie przeprowadzono m.in. gry i zabawy edukacyjne oraz konkurs wiedzy leśnej.

Dla odwiedzających dostępne były też stoiska twórców i rzemieślników ludowych, kuchnia leśna, stoiska nadleśnictw: Bircza, Brzozów, Rymanów. Można było skosztować regionalnych dań, które serwowały panie z Kół Gospodyń Wiejskich z Płowic, Posa-

dy Jaćmierskiej, Prusieka, Srogowa Górnego i Średniej Wsi.

Młodzież i dzieci również się nie miały prawa nudzić. Animacje, gry i zabawy prowadzili instruktorzy Młodzieżowego Domu Kultury. Członkowie służby ratowniczej Bieszczadzkiego Oddziału Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, Bieszczadzkiego Pogotowia Ratunkowego oraz Straży Pożarnej opowiadali o swojej pracy.

Popołudnie odbyło się pod znakiem koncertów w rytmach połączenia muzyki folkowej i rockowej. W amfiteatrze MBL koncertowała Kapela Drewnutnia. Następnie wystąpiła Jola Tubielewicz z zespołem, a zwieńczeniem imprezy był koncert zespołu Rzepczyno.

Wydarzenie przyciągnęło ponad trzy tysiące osób. Tego dnia zwiedzających było ponad 1200, natomiast ze wszystkich atrakcji, bez wchodzenia na teren MBL skorzystało ponad dwa tysiące osób.

– Jesteśmy bardzo zadowoleni z frekwencji. Impreza jak zwykle się udała, koncerty były znakomite. Przed nami następne wydarzenia, na które serdecznie zapraszamy – podsumował Karpaty zaklęte w Drewnie dyrektor Marcin Krowiak. (ew)

Premiera filmu

Adam Loret – leśnik z charakterem

Lasy są naszym dziedzictwem narodowym i powinny pozostać w polskich rękach – to główne przesłanie filmu „Loret – leśnik z charakterem”. Po koncertach odbyła się premiera filmu o Adamie Lorecie, pierwszym dyrektorsze Lasów Państwowych.

Loret to postać niezwykle bliska leśnikom, choć szerzej nieznana Polakom. Pierwszy dyrektor naczelny Lasów Państwowych zyskał miano nie tylko wybitnego organizatora i administratora, ale i wizjonera. Stworzył i uporządkował strukturę administracyjną Lasów Państwowych oraz przeprowadził pierwszą inwentaryzację zasobów leśnych.

Historia Adama Loreta

Loret urodził się w 26 grudnia 1884 roku w Jaśle. Studiował leśnictwo we Lwowie, a następnie w Tharandzie niedaleko Dreźnie. Po ukończeniu uczelni rozpoczął pracę zawodową, przez dziesięć lat pracując w lasach należących do rodziny Branickich niedaleko Żywca. W niepodległej Polsce związał swoją karierę z administracją państwową. W listopadzie 1920 r. objął stanowisko p.o. naczelnika w Zarządzie Okręgowym Dóbr Państwowych w Warszawie, a kilkanaście miesięcy później został naczelnikiem. W 1925 r. Loret objął stanowisko dyrektora Dyrekcji Lasów Państwowych w Warszawie. Niemal dziesięć lat później został pierwszym w historii



LP dyrektorem naczelnym. Stanowisko to piastował od lutego 1934 r. aż do wybuchu II wojny światowej.

W rolę Adama Loreta wcielił się Lesław Żurek. W filmie śledzimy losy Loreta od najmłodszych lat, kiedy to już jako mały chłopiec odkrywał swoją miłość do drzew i przyrody. Kolejne etapy życia są jednak przeplatane scenami przesłuchania prowadzonego przez sowieckie NKWD, które usiłowało zlać pierwszego dyrektora Lasów Państwowych. To się nie udało. Loret nie spalił

się współpracą ze Związkiem Sowieckim, co przypłacił życiem. Duże emocje wzbudza też scena, w której Loret, wbrew politycznej elicie, broni Puszczy Białowieskiej przed masową wycinką brytyjskiej firmy oraz tłumaczy, dlaczego lasy są naszym dziedzictwem i powinny pozostać w polskich rękach. Loret był bowiem zwolennikiem objęcia przez państwo ścisłej kontroli nad całą gospodarką leśną kraju.

Do dziś nie są jednak do końca znane ostatnie dni Loreta. 17 września 1939

roku kolumna samochodów, w której jechał, została zatrzymana przez sowieckich żołnierzy. Dyrektor LP został przewieziony do więzienia w Nowogródku. Przypuszczalnie został zamordowany w Kuropatach. Z kolei według niektórych źródeł Loret został zamordowany w październiku w Wołożynie przez NKWD podczas „próby ucieczki” w pobliskim lesie. I tam też miał być pochowany przez współwięźniów. Inne źródła podają zaś, że pierwszy dyrektor LP zmarł w 1940 r. lub 1942 r.

– Nie byłoby tego filmu, gdyby nie Lasy Państwowe. Pewnie nie byłoby go, gdybym nie urodził się w Jaśle, jak Loret. Tych „gdyby” jest wiele, ale po drodze spotykałem osoby, które chciały mi pomóc w produkcji filmu. Doszedłem do wniosku, że należy zrobić ten film, bo on się Loretowemu po prostu należy. Dziękuję dyrektorowi LP za to, że dał mi tę szansę i obdarzył mnie zaufaniem. Udało się stworzyć leśnika z charakterem – mówił producent filmu Bogdan Mischczak.

To nie pierwszy film Mischczaka. Producent z chęcią przypomina postaci, które może są mniej znane, ale barwne i związane z Podkarpacem. Czekamy na następną produkcję.

ew

MBL ZAPRASZA

Karpaty – góry kultury

Organizatorzy serdecznie zapraszają 19 i 20 sierpnia na weekend z kulturą Karpat.



Wykłady:

Sobota:

- ▶ 9.00 „Karpackie etnosy” – Robert Bańkosz,
- ▶ 12.00 „Czarne złoto karpackich polonin” – dr Tomasz Kosiek,
- ▶ 15.00 „Bieszczadzcy Żydzi” – Arkadiusz Kowski.

Niedziela:

- ▶ 9.00 „Tańce Karpat Wschodnich” – Jarosław Maszluch,
- ▶ 12.00 „Przyroda opowiada historię gór” – Jolanta Harna,
- ▶ 15.00 „Architektura polskiej części Karpat Wschodnich” – Marcin Krowiak.

Koncerty:

Sobota:

- ▶ 17.00 „Wernyhora” – kościół z Bączala Dolnego w Skansenie.

Niedziela (scena na skansenie):

- ▶ 16.00 – zespół „Łem my”,
- ▶ 17.00 – Bojkowska Kapela Ludowa „Balowie”,
- ▶ 18.00 – „Kapela Zbierana”.

Wydarzenie jest bezpłatne. Liczba miejsc na warsztatach ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszeń. Zapisy pod linkiem: <https://tiny.pl/cwrjm>.

Wydarzenie jest organizowane w ramach projektu „Karpaty Góry Kultury”, dofinansowanego ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury: EtnoPolska. Edycja 2023.

Słownictwo na Rzecz Rozwoju Wsi Grabownica Starzeńska

Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku

zapraszają na

WERNISAŻ wystawy „ŚWIAT RZEZBY”

15 sierpnia 2023 r. • godz. 15.00

Wystawa prac po plenerach rzeźbiarskich w „Małym Skansenie” w Grabownicy Starzeńskiej.

Wystawa czynna: **15 sierpnia – 3 września 2023 r.**

w podcieniach budynku poczty na Miasteczku Galicyjskim.

Halszka Granek-Smarzowska
Kuba Ambrose
Jacek Golec
Artur Guzik
Krzysztof Lisowicz
Tadeusz Masłyk
Mariusz Mogilany

Dofinansowano ze środków

Światowej sławy pianistka w Sanoku

Olesya Kyba w Galerii o smaku kawy

Olesya Kyba – Ukrainka z Tarnopola – pierwszy raz gościła w Sanoku. Galeria o smaku kawy zaprosiła niezwykłą pianistkę na recital. Jej występ nie tylko się podobał. Niektórzy słuchacze ocierali łzy wzruszenia, słuchając utworów klasycznych europejskich i portugalskich kompozytorów.

Jako młoda dziewczyna Olesya marzyła o tym, by na wakacje pojechać do Portugalii. Udało jej się to i została w tym ciepłym i malowniczym kraju. Dostała się na Conservatório Nacional Escola Artística de Música. Oprócz studiowania zaczęła dawać koncerty. Publiczność ją pokochała. Po skończeniu prestiżowej uczelni została wykładownicą. Oprócz tego jeździła po świecie, regularnie koncertując.

– W Polsce jestem pierwszy raz. I to w Sanoku, dzięki Mariannie Jarze. Mogłam odpocząć przez cztery dni w tym pięknym mieście, a potem jędę na Ukrainę – mówiła wirtuozka.

Olesya została wychowana w rodzinie muzycznej. Jej mama to znakomita wirtuozka. Pisała utwory i dyrygowała. Jej dziadek był założycie-



AUTOR (2)

lem Narodowej Kapeli Bandurzystów – bardzo znanej na Ukrainie, która miała też wiele koncertów w Polsce.

Babcia artystki była pierwszą nauczycielką Marianny Jary, którą uczyła śpiewu i gry na mandolinie.

– Mnie i Olesyę mój tato woził do szkoły muzycznej do Tarnopola. Wtedy pokonanie tych trzynastu kilometrów

nie było takie łatwe. Niemniej tato chciał, by jego dzieci rozwijały się muzycznie i zawsze dbał o to, by transport dwa razy w tygodniu był zorganizowany. Po szkole muzycznej nasze drogi się rozeszły. Cieszę się, że mogliśmy się spotkać właśnie w Sanoku – dodaje Marianna.

Olesya miała możliwość zwiedzić miasto, w tym

wystawę Ikon z Muzeum historycznego. „Narzekala” jedynie na to, że u nas jest tak zimno! W Portugalii normalne temperatury oscylują wokół 40 stopni Celsjusza, do których się przyzwyczaiła. Dwadzieścia kilka stopni w naszym mieście sprawiło, że musiała na ramiona zakładać szal.

Edyta Wilk

OLESYA KYBA

Urodziła się na Ukrainie, gdzie rozpoczął studia w Tarnopolskiej Szkole Muzycznej. W 2002 roku ukończyła kurs muzyczny w Tarnopolskiej Wyższej Szkole Muzycznej na Ukrainie w klasie prof. Ludmiły Romaniuk. W latach 2002-2005 uczęszczała do Szkoły Muzycznej Narodowego Konserwatorium w Lizbonie pod kierunkiem profesor Anne Kaasa. W 2005 roku dołączyła do Escola Superior de Música de Lisboa, gdzie pracowała z profesorami Tanią Achot i Miguelem Henriquesem, uzyskując dyplom w 2008 roku. W 2012 roku ukończyła studia magisterskie pod kierunkiem Miguela Henriquesa i Jorge Moyano.

Nagrywała dla Antena 2, z Kwartetem Smyczkowym i solo. Uczestniczyła w kilku kursach doskonalenia u ważnych nauczycieli, którymi byli m. in. Paul Badura Skoda, Josef Colom, Boris Berman, Paul Crossley, Filipe Pinto Ribeiro, Fausto Neves, Sequeira Costa, Luiz de Moura Castro.

Regularnie występuje w recitalach solowych i formacjach kameralnych, w kilku miejscach, zwłaszcza w Sala Pessoa (Paryż), Muzeum Gulbenkiana, Palacu



Foz, Palacu Niepodległości, Palacu Archiprezbiterów, Konserwatorium Narodowym, Cascais Cultural Center, Aula Magna i Muzeum Muzyki Portugalskiej. Brała udział w Festiwalu w Estoril i Festiwalu Cisy. Jako solistka współpracowała z Tarnopolską Orkiestrą Symfoniczną pod dyktando Myroslava Krilla. Jest nauczycielką gry na fortepianie w Artystycznej Szkole Muzycznej Narodowego Konserwatorium w Lizbonie.

Rozmowa z emigracyjnym harcerzem

Trzymamy się korzeni polskości

Harcistrz Robert Rospędziowski – urodzony w Anglii, od 2015 do 2022 r. przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego działającego poza granicami Kraju, obecnie członek naczelnicstwa tej organizacji. Po zakończeniu pobytu w Bieszczadach zatrzymał się w Sanoku, udzielając wywiadu dla „TS”.

Będąc komendantem Hufca ZHP Warszawa w Londynie w 1997 r. organizował pan obóz w harcerskiej bazie „Berdo” w Myczkowcach, a teraz przybył w to miejsce po przeszło 25 latach. Jakże są pańskie wrażenia z ponownych odwiedzin?

Przede wszystkim wielki żal, że nie było z nami drużyny Krystyny Chowaniec. Ale spotkałem się z druhem Markiem Zgódko, który też nam bardzo pomagał w 1997 r. To był niezwykły czas, bo w zasadzie nie przyjeżdżaliśmy jeszcze wtedy do Polski z obozami harcerskimi. Szukaliśmy miejsca, gdzie mieliśmy bliższy kontakt z krajowym harcerstwem. Poznana na Zlocie w 1995 r. drużyna Krystyna zaproponowała to miejsce, a całość przygotowaliśmy z naczelnikiem ZHP, Ryszardem Paclawskim. Piękne miejsce i położenie.

Od 2015 do 2022 r. pełnił pan funkcję przewodniczącego ZHP działającego poza granicami Kraju. Jak trudna to misja, mając na uwadze członków ruchu rozsianych po kilku kontynentach?

Nasze organizacje harcerskie są na czterech kontynentach. W Australii, w obu Amerykach (Argentyna, Stany Zjednoczone, Kanada) i w Europie (głównie Wielka Brytania). Ostatnio harcerstwo rozwinęło się też w Irlandii, Szkocji, Belgii, Francji, Hiszpanii, niemieckim Berlinie, Szwecji i Danii. Moja funkcja była bardziej reprezentacyjna. To biwaki, obozy, kominki, różne spotkania, a najważniejsze w kanadyjskich Kaszubach w 2017 r. Zaproponowałam krajowe ZHP i ZHR, a także harcerzy z kilku krajów. Takie spotkania są najprzyjemniejsze, ale widać też wtedy pracę harcerską. Mamy również organizację zrzeszającą rodziców tj. Koło Przyjaciół Harcerstwa oraz starsze harcerstwo już w wieku dojrzalszym, którzy nadal chcą obozować i brać udział w akcjach. W 2018 r. brałem udział w obchodach stulecia odzyskania niepodległości, zarówno tych harcerskich, jak i państwowych.

W Polsce liczba członków ZHP przekracza 100 tys., zaś na emigracji niespełna 10 tys.

Czy cokolwiek odróżnia harcerzy za granicą od tych w Ojczyźnie?

To tylko cyfra, a my zawsze mówiliśmy „jakość nie ilość”. Mamy bardzo bliską więź z ZHR. To nasza bratnia organizacja. Jest też kontakt z krajowym ZHP, co zresztą zawsze stanowi kłopot, bo nosimy tę samą nazwę, natomiast my jesteśmy ciągiem przedwojennego harcerstwa. W naszym gronie mamy wspaniałych twórców skautingu, Andrzeja i Olgi Malakowskiej, której wnuki też już należą do nas. Np. w Argentynie żyje już piąte pokolenie, więc oni w większości operują językiem hiszpańskim. Różnica jest to, że działamy na całym świecie i trzymamy się korzeni polskości. I to jest dla nas najważniejsze.

Jak z pana obserwacji obecnie wygląda zaangażowanie w skauting u innych narodów, np. Brytyjczyków czy Amerykanów?

W Wielkiej Brytanii obozujemy w ich miejscach. Tak samo w USA czy Kanadzie. Mamy czasem wspólne spo-



Harcistrzowie i małżonkowie Alicja i Robert Rospędziowski na Jeziorze Solińskim

tkania, wymiany, wspólne kursy, sięgamy do źródeł. Zatem w danym kraju jest bliski kontakt i czujemy się jako brać harcerska.

Z Sanoka wywodzili się wybitni harcerze, od lat

prężnie działa tu hufiec oraz istnieje wiele pomników tego ruchu. Czy nasze miasto można uznać za miejsce szczególnie pielęgnujące te idee?

Jestem pod wrażeniem, bo pan redaktor oprowadził mnie

po mieście i różnych punktach związanych z harcerstwem. To zapewne wielka praca drużyny Krystyny i sanockiego hufca. Wszystko jest bardzo mile widziane, jak np. Plac Harcerski, stworzony ku pamięci naszego wieloletniego kapelana, ks. Zdzisława Peszkowskiego.

Od 1 do 12 sierpnia w Korei Południowej odbywał się światowy zlot skautowy (Jamboree) pod hasłem „Narysuj swoje marzenie!”. Co harcerstwo ma do spełnienia w dzisiejszych czasach?

Po pierwsze to, jak możemy żyć w obecnej naturze. Podczas wyjazdów na obozy wyłączamy telefony i odcinamy się od Internetu. Jesteśmy w lesie, stawiamy namioty, wykonujemy zadania harcerskie, narodowe, geograficzne (posługujemy się rzadko już używanym alfabetem Morse’a), realizujemy terenoznawstwo, wycieczki, wędrówki. To jest życie w naturze. Siedząc przed ekranem dużo się traci, a tu jest czas, gdy można wrócić do jej czystej formy. Podziwiać np. San, lasy bukowe, pochodzić po górskich szlakach, pozdrawiając innych ukłonem „czuwaj”. I to jest ta przyjemność. Powrót do natury – oto najważniejsze zadanie harcerskie. I to, jak możemy ulepszyć siebie, ale też powędrować w tym pięknym świecie. W 2027 r. będzie kolejny Jamboree w Gdańsku. Planujemy tam być.

Rozmawiał
Piotr Paszkiewicz

Życiorysy ludzi sztuki

Malowała inaczej niż inni

Nie skłamię ten, kto powie, że Sanok można łączyć z wieloma wybitnymi twórcami, operującymi pędzlem i farbami przy sztaludze. Są to zarówno urodzeni na miejscu, jak też osiedleńcy. Wiele ich prac zachowało się w zbiorach Muzeum Historycznego, gdzie są udostępniane na ekspozycjach. Zdarzają się jednak przedstawiciele tej sztuki dziś już zapomniani, o których warto przypominać. Dziś mija dokładnie 94 lata od dnia, kiedy w naszym mieście zmarła artystka-malarka Maria Bianca Mossoczy.

Urodziła się 9 czerwca 1887 r. w Brodach, ok. 100 km na wschód od Lwowa. Przyszła na świat w rodzinie Schumerów, ale nie ustalono, jakim pochodzeniem legitymowali się ci ludzie. Natomiast żyli tam wówczas Żydzi o tym nazwisku.

Działalność artystyczna

W zakresie sztuki malarskiej kształciła się w Monachium, gdzie była uczennicą profesorów Alberta Weisgerbera, Felixa Eisengrübera i Maxa Feldbauera. Umiejętności zdobywała też w Paryżu u boku ich odpowiedników – Maurice’a Denisa, Félix’a Vallottona i George’a Desvallièresa. Po zdobyciu szlifów osiadła we Lwowie.

Jej prace były prezentowane na wystawach w Krakowie i w Warszawie (np. 15 grudnia 1918 r. zbiorowa Wystawa Gwiazdkowa w Salonie Sztuki Współczesnej „Zachęta”), a także we Lwowie, m.in. w grudniu 1918 r., potem w 1921 r. i w 1922 r. na Targach Wschodnich oraz na indywidualnej w 1924 r. Wiosną 1925 r. i w 1928 r. zorganizowano pokazy jej prac w Paryżu, przyjęte z uznaniem i przychylnością przez znaną z surowości tamtejszą krytykę. W pierwszym z tych pobytów uczestniczyła w otwarciu Międzynarodowej Wystawy Sztuki Dekoracyjnej. Na łamach krakowskich „Nowości Ilustrowanych” ukazała się jej relacja z tego wydarzenia, a potem też inne korespondencje ze stolicy Francji.

Malowała pejzaże, portrety oraz kompozycje. Była przedstawicielką neoklasycyzmu, pozostając w tym wierną kompozycyjnemu traktowaniu form. Jak podkreślano, „nie uległa prądom lewicowym”, za które w latach 20. uznawano kubizm, formizm i futurizm. W tej dekadzie uważano ją za jedną z najbardziej utalentowanych malarek lwowskich i za jedną z najwybitniejszych artystek miasta. Tam 20 lutego 1920 r. przystąpiła do zorganizowanego wtedy Związku Plastyków we Lwowie. Jej osoba była ceniona w kręgach artystycznych i literackich, również w Warszawie.

Tak jeden z recenzentów (W.R.) oceniał umiejętności malarki w wydaniu „Nowości Ilustrowanych” nr 36/1924: – Sztukę ukazywania rzeczy „inaczej” niż inni posiadają w wysokim stopniu jedna z najbardziej utalentowanych malarek lwowskich, Marja Bianca. Oryginalność i głęboka, wielka rzetelność artystyczna, jasna świadomość przy umiejętnym opanowaniu środków, zniewalają do uznania i szacunku dla jej utworów.

Ow autor z zachwytem pisał o swoich wrażeniach: – W obrazach (...) jest jakaś pogoda słoneczna, a zarazem melancholija; jest prostota naiwna, a zarazem wyrafinowanie współczesne; jest miękkość aksamitnej dłoni kobiecej, w której dotknięciu jedna czuć pewną siebie, stalową, zaście nie kobiecą energię. Na koniec skonstatował: – Marja Bianca jest jedną z tych artystek, która zmusza do szanowania malarza – za malarstwo.

Poza działalnością czysto twórczą prowadziła prywatną szkołę malarską we Lwowie, tak jak inni artyści w tym mieście realizując autorski program nauczania. Pracowała też w szkolnictwie państwowym. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości była nauczycielką w Państwowej Szkole Realnej im. Jana i Andrzeja Śniadeckich we Lwowie, gdzie na przełomie 1920 i 1921 r. urlopowała ją dla poratowania zdrowia, a od 1 marca 1921 r. uczyła tam pracy ręcznej. W roku szkolnym 1922/23 wykładała we lwowskim III Państwowym Gimnazjum im. Króla Stefana Batorego, a od 1922 r. ponownie w XI Państwowym Gimnazjum Śniadeckich.

Znane są też wzmianki o jej działalności literackiej. Została bowiem autorką publikacji „Ex libris: Wiktor Reis” z 1907 r. oraz wydanego w 1920 r. przekładu powieści pt. „Jezus i Judasz” Felixa Hollaendera. Zarówno na okładce drugiej z tych książek, jak też w niektórych notkach prasowych, widniała jako „Maria Bianca”.

Życie prywatne

Z treści zachowanych archiwaliów znane są nieco szczegóły z życia prywatnego malarki. Pierwotnie jej mężem został Zygmunt Reis, ur. w 1879 r. we Lwowie, literat i tłumacz pochodzenia żydowskiego. Był on autorem rymowanych opowiadań pt. „Gawędy legionowe” (wyd. 1932), dzieła „Strzelecka miłość. Sztuka w 3-ch aktach i 4-ch odsłonach” (wyd. 1933 w Miejsu Piastowym) oraz współautorem i kierownikiem komitetu redakcyjnego zbioru „Lwów i Małopolska Wschodnia w Legionach Polskich 1914-1917. Z. 1” (1935). Zawodowo pracował jako nauczyciel języka niemieckiego i – co znamienne – w tym charakterze od 1906 do 1911 r. był zatrudniony w C. K. Gimnazjum w Brodach. Oboje mieli syna Leona Olgierda, urodzonego około 1907 r. Ich małżeństwo zakończyło się rozwodem.

Od około 1918 r. artystka była zamężna po raz kolejny, i to również z pedagogiem, którym był Mieczysław Julian Mossoczy (ur. 1887). W latach 20. wykładał we lwowskich gimnazjach, a od 1927 do 1933 r. pozostawał nauczycielem matematyki w Państwowym Gimnazjum im. Królowej Zofii w Sanoku. Ich synem był Witold Marian Mossoczy, urodzony w 1920 r. Pod koniec lat 20. rodzina zamieszkiwała przy ul. Jagiellońskiej 40 (dziś jest to kamienica pod numerem 52 u zbiegu z ul. Konarskiego).

Śmierć i dziedzictwo

Podczas wakacji w 1929 r. Maria Bianca Mossoczy przebywała u męża w Sanoku na tzw. „wywczasach letnich”. W tutejszym szpitalu powszechnym musiała poddać się operacji, po której zmarła 18 sierpnia w wieku 42 lat. Dwa dni później została pochowana na cmentarzu

przy ul. Rymanowskiej po pogrzebie pod przewodnictwem ks. Franciszka Witeszczaka. W dokumentacji notarialnej została określona jako osoba wyznania rzymskokatolickiego.

Niewykluczone, że artystka chorowała już wcześniej, bowiem 19 czerwca 1928 r. we Lwowie złożyła pisemne rozporządzenie ostatniej woli, w którym cały majątek zadysponowała swemu małoletniemu synowi Witoldowi, tym samym ustanawiając go dziedzicem uniwersalnym. Posiadane obrazy przeznaczyła wówczas po połowie obydwu synom tj. Witoldowi i Leonowi.

Rok po jej zgonie w sporządzonym urzędowo inwentarzu wymieniono 20 obrazów olejnych małych, a sześć innych dzieł wyceniono wyższą wartością i wymieniono ich tytuły: „Łzy Matki Boskiej”, „Mazurek”, „Rokoko”, „Kobieta z kotem”, „Deszcz”, „Wiosna w jesieni”. Starszy z synów, w chwili śmierci matki 22-letni student architektury, przyjął spadek. Natomiast w imieniu młodszego uczynił to ojciec, będący wówczas jego prawnym zastępcą.

Wcześniej, bo przed 1922 r., artystka namalowała m.in. prace zatytułowane „Mater Dolorosa” i „Preludium wieczorne”, a z reprodukcji wydrukowanych w prasie z 1924 r. znane są dzieła „Nocturn”, „Wiosna w jesieni” i ww. „Mazurek”. Malarka stworzyła też portret polskiego Żyda, Józefa Rappaporta (ps. Wilhelm Raort, W. Raort), który – co ciekawe – zdał maturę w sanockim gimnazjum w 1906 r., a potem został płodnym pisarzem.

W 2019 r. na ekspozycji w sanockim Muzeum Historycznym prezentowano portret namalowany przez M.B. Mossoczy w 1928 r., przedstawiający niezweryfikowanego kapitana 2 pułku Strzelców Podhalańskich. Dzieło pochodziło z prywatnej kolekcji, a na wystawie w zamku znajdowało się czasowo.

Epilog

Po śmierci matki Witold uczył się w sanockim gimnazjum, uczęszczając od I klasy w roku szkolnym 1930/31 i pozostał w szkole do 1933 r., kiedy ukończył III klasę. Do tego czasu wraz z ojcem mieszkał w domu Olgi Strigl przy ul. Andrzeja Potockiego 28 (obecnie ul. Podgórze). W 1933 r. Mieczysław Mossoczy został przeniesiony do Państwowego Gimnazjum w Brzozowie, a stamtąd w 1935 r. do Państwowego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czortkowie.

Nieznane są dalsze losy męża oraz obu synów Marii Bianki Mossoczy. W miejscu jej mogiły na Cmentarzu Centralnym istnieje już inny grobowiec. Obrazów malarki nie ma w stałej kolekcji MH. Niektóre dzieła można obejrzeć za sprawą reprodukcji lwowskiego fotografa Marka Münza. Mimo tych deficytów należna jest pamięć o nieprzeciętnej artystce powiązanej z naszym miastem.

Piotr Paszkiewicz



Artystka w pracowni ok. 1924 r.



„Wiosna w jesieni”



„Mazurek”

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA SANOKA

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w dzielnicy Dąbrówka m. Sanoka, o nazwie „OKULICKIEGO-IV”

Na podstawie art. 17 pkt 9 i pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 977) oraz uchwały Nr XLVII/440/21 z dnia 28 października 2021 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w dzielnicy Dąbrówka m. Sanoka, o nazwie „OKULICKIEGO-IV” wraz z prognozą oddziaływania na środowisko i uzasadnieniem w dniach **od 11 września 2023 r. do 9 października 2023 r.** w siedzibie Urzędu Miasta w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pokój nr 50 w godzinach od 8.00 do 14.00 oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta w Sanoku w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: <https://bip.um.sanok.pl/?c=mdTresc-cmPokazTresc-2297-13144>

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w ww. projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego odbędzie się **w dniu 19 września 2023 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka, ul. Rynek 1, 38-500 Sanok, w Sali Herbowej **o godz. 11⁰⁰.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w ww. projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać do Burmistrza Miasta Sanoka na piśmie w formie papierowej w siedzibie Urzędu Miasta w Sanoku, ul. Rynek 1, 38-500 Sanok, lub przesłać na podany adres lub w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej: poprzez platformę usług administracji publicznej ePUAP lub za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: wgp@um.sanok.pl z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej oraz adresu zamieszkania albo siedziby, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 24 października 2023 r.**

Ponadto na podstawie art. 39 ust. 1, art. 46 ust. 1 pkt 1, art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1094 z późn. zm.) w okresie wyłożenia do publicznego wglądu zapewnia się możliwość udziału społeczeństwa w postępowaniu w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji projektu ww. planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, z możliwością zapoznania się z niezbędną dokumentacją sprawy, w miejscu i terminach podanych powyżej.

Dane o dokumentach stanowiących dokumentację sprawy zostały zamieszczone w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, o którym mowa w art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1094 z późn. zm.). Zainteresowani mogą składać wnioski i uwagi w postępowaniu dotyczącym strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w terminie **do dnia 24 października 2023 r.:**

- w formie pisemnej lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miasta w Sanoku, ul. Rynek 1, 38-500 Sanok,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres e-mail: wgp@um.sanok.pl

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Miasta Sanoka.

Burmistrz Miasta Sanoka Tomasz Matuszewski

Klauzula informacyjna przy procedowaniu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Przy podejmowaniu czynności związanych z:

- 1) wyłożeniem projektu planu do publicznego wglądu i organizowaniu dyskusji publicznej zgodnie z art. 17 pkt 9 w ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 977), zwanej dalej ustawą,
- 2) wnoszeniem uwag do projektu planu, zgodnie z art. 17 pkt 11 ustawy,
- 3) rozpatrywaniem uwag zgodnie z art. 17 pkt 12 ustawy,
- 4) wprowadzaniu zmian do projektu planu miejscowego wynikających z rozpatrzenia uwag zgodnie z art. 17 pkt 13 ustawy,
- 5) przedstawianiem radzie miasta projekt planu miejscowego wraz z listą nieuwzględnionych uwag zgodnie z art. 17 pkt 14 ustawy, obowiązują zasady przedstawione poniżej:

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólnego rozporządzenia o ochronie danych), Dz.Urz.UE L 119 z 04.05.2016, s. 1, z późn. zm., informujemy, że:

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych uzyskanych w celu realizacji procedury sporządzenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Sanoka na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym jest Burmistrza Miasta Sanoka z siedzibą w Sanoku, Rynek 1, 38-500 Sanok, e-mail: umsanok@um.sanok.pl
2. Burmistrz Miasta Sanoka wyznaczył inspektora ochrony danych, e-mail: iod@um.sanok.pl
3. Pani/ Pana dane osobowe przetwarzane będą w celu realizacji czynności o których mowa w art. 17 pkt 4, 9 i 12-14 oraz art. 17 pkt 1 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 977) oraz zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. c RODO.
4. Odbiorcą Pana danych może być/ będzie projektant sporządzający projekt uchwały na podstawie stosownej umowy.
5. Pani/Pana dane osobowe nie będą przekazywane do państwa trzeciego ani organizacji międzynarodowej.
6. Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane bezterminowo jako wartość archiwalna.
7. Posiada Pani/Pan prawo do żądania od administratora dostępu do swoich danych osobowych i ich sprostowania.
8. Ma Pani/Pan prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym w Polsce jest: Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych, adres siedziby: ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych narusza przepisy rozporządzenia wskazanego na wstępie.
9. Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest wymogiem ustawowym.
10. Decyzje podejmowane wobec Pani/ Pana i Pani/Pana danych osobowych nie będą podejmowane w sposób zautomatyzowany, w tym nie zastosujemy wobec nich profilowania.

W przypadku zebrania danych nie od osoby której dotyczą, przysługuje prawo informacji o źródle danych, jeśli nie wpływa to na ochronę praw i wolności osoby od której dane pozyskano.

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA SANOKA

o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w dzielnicy Zatorze m. Sanoka, o nazwie „PŁOWIECKA - II” – etap 1

Na podstawie art. 17 pkt 9 i pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 977) oraz uchwały Nr XXXIII/245/20 Rady Miasta Sanoka z dnia 27 sierpnia 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zmienionej uchwałą Nr LXXIX/728/23 Rady Miasta Sanoka z dnia 30 maja 2023 r. o zmianie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zawiadamiam o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w dzielnicy Zatorze m. Sanoka, o nazwie „PŁOWIECKA - II” – etap 1 wraz z prognozą oddziaływania na środowisko i uzasadnieniem **w dniach od 28 sierpnia 2023 r. do 25 września 2023 r.** w siedzibie Urzędu Miasta w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pokój nr 50 w godzinach od **8.00 do 14.00** oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta w Sanoku w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: <https://bip.um.sanok.pl/?c=mdTresc-cmPokazTresc-2297-12418>

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w ww. projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego odbędzie się **w dniu 19 września 2023 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka, ul. Rynek 1, 38-500 Sanok, w sali Herbowej **o godz. 14⁰⁰.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w ww. projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać do Burmistrza Miasta Sanoka na piśmie w formie papierowej w siedzibie Urzędu Miasta w Sanoku, ul. Rynek 1, 38-500 Sanok, lub przesłać na podany adres lub w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej: poprzez platformę usług administracji publicznej ePUAP lub za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: wgp@um.sanok.pl z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej oraz adresu zamieszkania albo siedziby, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 10 października 2023 r.**

Ponadto na podstawie art. 39 ust. 1, art. 46 ust. 1 pkt 1, art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1094 z późn. zm.) w okresie wyłożenia do publicznego wglądu zapewnia się możliwość udziału społeczeństwa w postępowaniu w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji projektu ww. planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, z możliwością zapoznania się z niezbędną dokumentacją sprawy, w miejscu i terminach podanych powyżej.

Dane o dokumentach stanowiących dokumentację sprawy zostały zamieszczone w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, o którym mowa w art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1094 z późn. zm.). Zainteresowani mogą składać wnioski i uwagi w postępowaniu dotyczącym strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w terminie **do dnia 10 października 2023 r.:**

- w formie pisemnej lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miasta w Sanoku, ul. Rynek 1, 38-500 Sanok,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres e-mail: wgp@um.sanok.pl

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Miasta Sanoka.

Burmistrz Miasta Sanoka Tomasz Matuszewski

Klauzula informacyjna przy procedowaniu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Przy podejmowaniu czynności związanych z:

- 1) wyłożeniem projektu planu do publicznego wglądu i organizowaniu dyskusji publicznej zgodnie z art. 17 pkt 9 w ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 977), zwanej dalej ustawą,
- 2) wnoszeniem uwag do projektu planu, zgodnie z art. 17 pkt 11 ustawy,
- 3) rozpatrywaniem uwag zgodnie z art. 17 pkt 12 ustawy,
- 4) wprowadzaniu zmian do projektu planu miejscowego wynikających z rozpatrzenia uwag zgodnie z art. 17 pkt 13 ustawy,
- 5) przedstawianiem radzie miasta projekt planu miejscowego wraz z listą nieuwzględnionych uwag zgodnie z art. 17 pkt 14 ustawy, obowiązują zasady przedstawione poniżej:

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólnego rozporządzenia o ochronie danych), Dz.Urz.UE L 119 z 04.05.2016, s. 1, z późn. zm., informujemy, że:

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych uzyskanych w celu realizacji procedury sporządzenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Sanoka na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym jest Burmistrza Miasta Sanoka z siedzibą w Sanoku, Rynek 1, 38-500 Sanok, e-mail: umsanok@um.sanok.pl
 2. Burmistrz Miasta Sanoka wyznaczył inspektora ochrony danych, e-mail: iod@um.sanok.pl
 3. Pani/ Pana dane osobowe przetwarzane będą w celu realizacji czynności o których mowa w art. 17 pkt 4, 9 i 12-14 oraz art. 17 pkt 1 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 977) oraz zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. c RODO.
 4. Odbiorcą Pana danych może być/ będzie projektant sporządzający projekt uchwały na podstawie stosownej umowy.
 5. Pani/Pana dane osobowe nie będą przekazywane do państwa trzeciego ani organizacji międzynarodowej.
 6. Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane bezterminowo jako wartość archiwalna.
 7. Posiada Pani/Pan prawo do żądania od administratora dostępu do swoich danych osobowych i ich sprostowania.
 8. Ma Pani/Pan prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym w Polsce jest: Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych, adres siedziby: ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych narusza przepisy rozporządzenia wskazanego na wstępie.
 9. Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest wymogiem ustawowym.
 10. Decyzje podejmowane wobec Pani/ Pana i Pani/Pana danych osobowych nie będą podejmowane w sposób zautomatyzowany, w tym nie zastosujemy wobec nich profilowania.
- W przypadku zebrania danych nie od osoby której dotyczą, przysługuje prawo informacji o źródle danych, jeśli nie wpływa to na ochronę praw i wolności osoby od której dane pozyskano.

OGŁOSZENIE

Starosta Sanocki

informuje, że na stronach internetowych Starostwa Powiatowego w Sanoku i na tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Rynek 1 i Kościuszki 36 został wywieszony do publicznego wglądu na okres od 18.08.2023 r. do 08.09.2023 r. wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do zbycia w drodze darowizny, obejmujący działkę nr 179/13, 179/15, 179/29 i 179/31 w Załużu, gm. Sanok.

DYŻURY
W RADZIE MIASTA

24 sierpnia 2023 r.
(czwartek) pokój nr 67
dyżur pełni radny

**Ryszard
Karackowski**
w godz. 17.00–18.00



APTEKI PEŁNIĄCE DYŻURY

Od 14.08.2023 r. do 21.08.2023
Apteka Farmacja 24
ul. Traugutta 78/1

Od 21.08.2023 r. do 28.08.2023
Apteka Dr Max
ul. Traugutta 9



OGŁOSZENIE

OBWIESZCZENIE

z dnia 11 sierpnia 2023 r.

Stosownie do art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2023 r. poz. 775 z późn. zm.) w związku z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2023 r. poz. 162 z późn. zm.)

STAROSTA SANOCKI

zawiadamia, że na wniosek Zarządu Powiatu Sanockiego z dnia 18.07.2023 r.

zostało wszczęte postępowanie administracyjne
(znak sprawy: AB.6740.9.5.2023)

w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania inwestycyjnego pn.: „**Rozbudowa drogi powiatowej nr 2207R Pisarowce – Nowotaniec, odcinek 1 od km 6+432,00 do km 6+444,40, odcinek 2 od km 6+460,80 do km 7+133,90, odcinek 3 od km 7+157,90 do km 7+180,00 w miejscowości Nadolany**”

1. Działki wchodzące pod inwestycję położone w liniach rozgraniczających teren inwestycji: dz. nr: 362/8, 386/2, 387/2, 391/6, 391/8, 392/4, 398/4, 405/2, 406/4, 407/4, 407/6, 464, 465, 613, 615, 654/15, **363/2, 654/16**

(wytluszczoną czcionką wskazano działki nie stanowiące własności Powiatu Sanockiego)

2. Działki położone w liniach rozgraniczających teren inwestycji wymagające ich podziału: dz. nr: 363/1 (**363/4** i 363/3), 616/2 (**616/15** i 616/14), 463 (**463/1**, **463/3** i 463/2), 494 (**494/1** i 494/2), 459 (**459/1** i 459/2), 618/1 (**618/3** i 618/4), 454 (**454/1** i 454/2), 453/2 (**453/5** i 453/6), 453/1 (**453/3** i 453/4), 452 (**452/1** i 452/2), 451/3 (**451/5** i 451/6), 619 (**619/1** i 619/2), 449 (**449/1** i 449/2), 448 (**448/1** i 448/2), 447/4 (**447/5** i 447/6), 446/1 (**446/7** i 446/8), 446/2 (**446/9** i 446/10), 392/1 (**392/6** i 392/5), 398/2 (**398/6** i 398/5), 609 (**609/2** i 609/1), 654/7 (**654/17** i 654/18), 439/2 (**439/3** i 439/4), 437/2 (**437/5** i 437/6), 437/4 (**437/7** i 437/8), 407 (**407/7** i 407/8), 636 (**636/2** i 636/1), 635 (**635/2** i 635/1)

(w nawiasie wskazano działki po podziale, wytluszczoną czcionką zaznaczono działki powstałe w wyniku podziału przeznaczone pod inwestycję, które po podziale planowane są do przejęcia na rzecz Powiatu Sanockiego)

3. Działki lub ich części, z których korzystanie będzie ograniczone (położone poza liniami rozgraniczającymi): dz. nr: 620, 654/13, 609 (609/2 i **609/1**), 439/2 (439/3 i **439/4**), 654/7 (654/17 i **654/18**), 446/2 (446/9 i **446/10**), 618/1 (618/3 i **618/4**), 616/2 (616/15 i **616/14**)

(w nawiasie czcionką wytluszczoną wyróżniono działki po podziale z których korzystanie będzie ograniczone)

Obręb: Nadolany | Gmina: Bukowsko | Powiat: Sanocki

Zainteresowani, w ciągu 14 dni od daty ogłoszenia obwieszczenia, mogą zapoznać się z projektem budowlanym i dokumentami dotyczącymi zezwolenia na realizację inwestycji drogowej w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Kościuszki 36, pokój 21 tel. 13 46 57 617, w godzinach pracy Urzędu i zgłosić ewentualne wnioski i zastrzeżenia.

Obwieszczenie niniejsze uważa się za doręczone w terminie 14 dni od daty jego publicznego ogłoszenia.

OGŁOSZENIE

INFORMACJA
w sprawie
stypendiów szkolnych

Urząd Miasta Sanoka informuje, że istnieje możliwość ubiegania się o stypendium szkolne w roku szkolnym 2023/2024 na podstawie przepisów ustawy z dnia 16 grudnia 2004 r. o systemie oświaty.

Szczegółowe informacje dostępne będą w Urzędzie Miasta Sanoka pokój 24 c – I piętro, w sekretariatach szkół, na stronie internetowej Urzędu Miasta Sanoka <http://www.sanok.pl/> oraz w Biuletynie Informacji Publicznej <http://www.bip.um.sanok.pl/>.

OGŁOSZENIA
DROBNELOKALE /
NIERUCHOMOŚCI

Kupię

• Działkę przy rzece Osława, tel. 602 476 137

Posiadam do wynajęcia

• Mieszkanie 40 m², 2-pokojowe, umeblowane, w Sanoku przy ul. Traugutta, tel. 536 526 702

• Mieszkanie i pokoje w Sanoku, tel. 606 689 819

AUTO-MOTO

Kupię

• Auta za gotówkę, tel. 600 033 733

USŁUGI

• Moskitiery, rolety, tel. 600 297 210

KOREPETYCJE

• Chcesz pokochać język angielski – zadzwoń 514 061 377

• Matematyka – szkoła podstawowa i średnia, tel. 516 032 448

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

„W domach z betonu”

Serca na marginesie



Ale przecież margines to nadal część kartki

Mała drobna kobietka. Nikt by nie powiedział, że jest już po pięćdziesiątce. Energią obdzielaby tuzin dwudziestolatek. Humorem i optymizmem również. To aż nieprawdopodobne, że ma tak pozytywne nastawienie do życia, kiedy przyjrzymy się jej pracy. Kogo codziennie spotyka i jak czasem jest traktowana.

Ośrodki dla bezdomnych przyjmują każdego. Czasem tych ludzi trzeba tylko umyć i ogolić. Ale niekiedy trzeba usunąć im insekty. Taki bezdomny jest poddawany wszystkim badaniom i jeśli nie będzie pił, może zostać w placówce. Wielu zostaje, bo nie ma gdzie pójść. Nie mają w ogóle domu. Ludzie często pogubieni w własnych myślach. Czasem trudno z nimi rozmawiać, a czasem swoimi opowieściami mogą raczyć cię całe noce.

– Niektórzy się dziwią, że tam pracuję za te marne grosze. A ja sobie tak myślę, że co by było, gdybym ja była na ich miejscu. Ktoś musi tam pracować. I jestem wdzięczna za tę pracę. Tyle się tam nauczyłam.

– Bezdomni są różni. Wielu po prostu podwinęła się noga w życiu. Stracili wszystko. Domy, rodziny, pracę. Nie odnaleźli płynności ekonomicznej i popłynęli. Często sięgnęli po alkohol i przepili do końca wszystko. Pieniądże i godność. W ośrodku wielu staje na nogi. Był kiedyś taki profesor z Krakowa. Stracił wszystko i u nas przestał pić. Wszyscy go pokochali. Był literatem i tak pięknie opowiadał. Uczył nawet kolegów. Uwielbiałam słuchać jego głosu. Jego opowieści o książkach, czy wierszach. Tylko jakąś zadrę miał w sercu z przeszłości, bo umarł szybko, a młody był. Nie chciał żyć. Pogubiony taki.

– Niektórzy są po prostu kochani. Uwielbiam takiego jednego. Co koło niego przychodzę, chociażby z koszem prania, to on mówi: weź dziecko wypij ze mną herbatkę, bo tyle dźwigasz i te ręce niedługo do kolan długie będziesz miała! Spocznij, herbatkę razem wypijemy. Lubię te momenty, kiedy doceniają moją pracę. A ja doceniam te ich małe gesty. Zaproszenie na herbatkę to moja premia. Słowa: Kochana idź zjedz śniadanie, spocznij, boś chuda, a nie chcemy byś nam znikła, bo kto rano nas uśmiechem będzie witał? Są jak swoisty dodatek uznaniowy... Dają siłę, bo nie zawsze jest różowo.

Bezdomni czasem są alkoholikami. Picie wiele ułatwia? Tak myślą. Alkohol czasem pomaga zapomnieć o dzieciach, które po przepisanu majątku wyrzuciły starego ojca na bruk, o żonie, co odeszła do innego i z domu wygoniła, o bankructwie firmy, o stracie pracy i banku, co zabrał mieszkanie za brak spłat. Wypijesz i przez chwilę ci lżej, nawet dziwka bez zębów, co leży obok, wydaje się piękniejsza. Nawet głód ci nie dokucza. Nie przeszkadza smród na jakiejś melinie. Przestaje ci zależeć. A o to właśnie w tym chodzi. Olać wszystko, jak ciebie olał system.

– Oni najczęściej byli zaradnymi i dobrymi ludźmi. Dlatego szukają nowego domu, zostają i przestają pić. Posiłki, pokoje jedno lub dwuosobowe, czysto i schludnie. Opieka medyczna. Uśmiech personelu. Nawiązywanie przyjaźni z kolegami. Starają się po prostu odzyskać zwyczajne życie. Jakoś opatrzyć zranione uczucia. Jednak nie wszyscy są życzliwi. Czasem zdarzają się wyjątkowo wredni podopieczni. Roznoszę np. świeżą pościel. Układam w szafkach i widzę, że taki nie chce się myć. Zwracam delikatnie uwagę. Gość siada na łóżku i specjalnie do niego sika, albo wymiotuje na podłogę: Sprzątaj suko, ścieraj ścierwo. Cedzi przez zęby. Tak, są tacy, ale oni długo nie zostają. I nie żal mi ich. Wredni niech idą do wrednych. Nie szanują niczego i nikogo. Pracy, sprzętów. Niech spadają.

Czy to żal, złość, czy wrodzona podłość kieruje niektórymi? Niecenzuralne słowa wyrzucają z siebie do każdego. Personel musi je „omijać”, choć czasem ma się chęć dać takiemu po pysku. Bieda i bezdomność nie usprawiedliwiają arogancji i złośliwości przecież...

– Kiedyś moja córka po mnie przyjechała do pracy i zobaczyła jak sprzątam te wymiociny. Mamo, zabieraj się stąd! Nie będziesz tu pracować! Za tak śmieszne pieniądze? Mamo, przyjeżdż do nas! A kto to za mnie będzie robił? Kiedy bywają jacyś stażyści, to uciekają po kilku dniach gdzie pieprz rośnie. Młodzież teraz chce pięknej i dobrze płatnej pracy. Nie dziwię się. Ja się tylko kawalerki w bloku dorobiłam, bolącego kregosłupa i... pana Stasia, co już tylko leży i czeka aż mu poprawię poduszki, skieruję twarz do okna: Dziecko, jak ty okna przetrzesz, to ja nie tylko to drzewo, te chmury i niebo widzę. Na tym oknie twój uśmiech jak tęcza zostaje. I jak mam ich zostawić? Kto teraz da pracę kobiecie po pięćdziesiątce? Nikt.

Drobna mała kobietka codziennie rano wychodzi ze swojej kawalerki i dziarskim krokiem idzie do placówki. Czekają na nią pan Staś, Kazimierz, Jerzy i inni. Uśmiechając się pod nosem jest pewna, że przywitają ją szczerze z radością. Oni są dla niej jak rodzina, a ona jest dla nich namiastką rodzin, które stracili. Nie zostawi tej pracy, bo ma serce. Wielkie serce w małym ciele. Serce pełne dobrych uczuć dla tych, którzy zostali wyrzuceni za margines społeczeństwa. Serce pełne współczucia dla tych, o których inni zapomnieli. Być może jest jedyną osobą, która o nich nie zapomni.

– Napisz o nich. Ucieszą się, że jeszcze dla kogoś się liczą. Że nie są skreśleni dla całego społeczeństwa. Jako ludzie. Tak po prostu. Ktoś życzliwy im jest. To ich ucieszy. A im jutro zrobię herbatkę i wydrukuję twoje opowiadanie.

Tak po prostu, by pamiętać serca na marginesie.

Edyta Wilk

dni freedom 2023 **18-19 SIERPNIA** **SANOCKIE BŁONIE**
GODZ. 15:00 WSTĘP WOLNY

TGD **freedom worship KOLAH**
TRZECIA GODZINA DNIA

W PROGRAMIE:
darmowe kino plenerowe
darmowe dmuchanie oraz gry i zabawy
darmowa wata cukrowa oraz popcorn
darmowe bumper ball
darmowy turniej piłki nożnej z nagrodami (wymagane zgłoszenie)
darmowe zajęcia artystyczne rytmiczno-muzyczne
darmowa gra terenowa
darmowy konkurs taneczny Just Dance (wymagane zgłoszenie)

PATRONAT HONOROWY BURMISTRZA MIASTA SANOKA

IV liga podkarpacka

Zaczęli od zwycięstwa

EKOBALL STAL SANOK – SOKÓŁ KOLBUSZOWA DOLNA 2:1 (2:0)

Bramki: Barszczak (15), Płocica (40) – Nowak (72).**Ekoball Stal:** Półkoszek – Barszczak (66 Maślany), Sobol, Padiasek – Gawlewicz, Kloc, K. Słysz, Zieliński, Lorenc (71 Tabisz), S. Słysz (83 Kogut) – Płocica (69 Czorny).

W piątkowy wieczór licznie zgromadzeni na „Wierchach” kibice byli świadkami udanej inauguracji po powrocie drużyny do grona IV-ligowców. Choć wszystko miało szczęśliwy finał, to nie obyło się bez drobnych uchybień natury organizacyjnej, jak i sportowej.



W inauguracyjnym meczu piłkarze Ekoballu Stal (na niebiesko) sięgnęli po pierwszy komplet punktów

Spotkanie rozpoczęło się z blisko 20-minutowym opóźnieniem, jako że wskutek zdarzenia drogowego sędziowie nie dotarli na czas.

Od pierwszego gwizdka obie drużyny przejawiały chęć

do gry, ale to stalowcy śmielej parli do przodu. Wyróżniał się szarpiący lewą stroną Szymon Słysz. W pierwszym kwadransie to goście stworzyli sobie lepsze sytuacji, ale ich napastnik Adrian Nowak minimalnie chybił.

Z szeregów gospodarzy Piotr Lorenc próbował strzałów z daleka. Po drugim corner egzekwował Jakub Kloc, a na długim słupku lewą nogę dostawił Damian Barszczak, trafiając na 1:0.

Tuż po голу w dogodnej sytuacji znalazł się znowu Nowak, ale jego strzał zablokowano. W kolejnych minutach inicjatywę posiadała Stal, lecz po około pół godzinie gry tempo osłabło. Trybuny ożywiła akcja, w której Dariusz Półkoszek wznowił grę dalekim wykopem, a stopera gości uprzedził Szymon Płocica, strzałem głową lobując wysuniętego golkipera przyjezdnych. Szybko nadeszło ostrzeżenie, bo po wtórnie minutę po голу dobrą okazję miał Nowak i piłka przetoczyła się obok słupka.

W przerwie prezes Podkarpackiego OZPN Mieczysław Golba wręczył prezesowi Ekoballu Tomaszowi Matei puchar za awans do IV ligi. Burmistrz Tomasz Matuszewski otrzymał pamiątkową koszulkę za pozyskanie trzeciego sponsora.

W drugiej odsłonie trener Paweł Załoga przeprowadził trzy zmiany. Tuż po ostatniej dezorganizacji w szeregach Stali wykorzystali goście, rozklepując ich szyki obronne i Nowak wreszcie trafił do siatki.

Końcowy fragment meczu toczył się już przy zapadającym zmierzchu. Nerwy kibicom podniósł Dawid Czorny, który w ciągu 4 min otrzymał dwie żółte kartki i musiał opuścić boisko. Jego koledzy grając niemal 10 min w osłabieniu zdołali utrzymać wynik i zwycięstwo na inaugurację stało się faktem.

Strzelec zwycięskiej bramki Szymon Płocica tuż po meczu powiedział TS: – W walce wyprzedziłem stopera, ale bardziej zaskoczyła mnie postawa bramkarza, który chyba nie wiedział, że piłka po koźle tak przejdzie. Było to ich nieporozumienie, a mnie udało się lob.

Nabytki trafiają

RESOVIA II RZESZÓW – EKOBALL STAL SANOK 1:2 (0:1)

Bramki: Marciniec (60) – Płocica (44), Gierczak (85)**Ekoball Stal:** Półkoszek – Gawlewicz, Padiasek, Sobol, S. Słysz – K. Słysz, Lorenc, Kloc, Maślany (70 Gierczak), Zieliński – Płocica (70 Czorny)

W drugiej kolejce stalowcy wybrali się na mecz z rezerwami Resovii. Młode zaplecze I-ligowców postawiło twarde warunki, pokazując, że wie już na czym polega dorosły futbol.

Pod koniec pierwszej połowy Szymon Płocica zdobył gola identycznego jak w starciu z Sokolem, po dalekim wykopie Dawida Półkoszka wyprzedzając obrońcę i strzałem głową lobując bramkarza.

Po godzinie gry goście stracili futbolówkę w ataku, rywale wyszli z kontrą, ich pierwsze uderzenie wybronił nasz golkipier, ale wobec dobitki był już bezradny.

Na 20 min pojawił się niedawny nabytek, Miłosz Gier-

czak, dopiero teraz dostępny w kadrze wobec zobowiązań wojskowych. Pięć minut przed końcem skrzydłowy po dośrodkowaniu z lewej strony oddał strzał z bliskiej odległości, lokując piłkę pod poprzeczką.

Zwycięstwo przyszło z trudem, lecz było zasłużone. Jak dotychczas gole dla Ekoballu zdobywają „nowe twarze”.

W sobotę (godz. 17) Ekoball Stal zagra na „Wierchach” z Błękitnymi Ropczyce.



Szymon Płocica znów wpisał się na listę strzelców

Klasa okręgowa

Trudny Start – porażka beniaminka z ulicy Stróżowskiej

Dzień po inauguracji na „Wierchach” sezon zapoczątkowała druga z naszych drużyn seniorskich, czyli Wiki.

Już na starcie rozgrywek na ul. Stróżowską przyjechał aktualny wicemistrz, Start Rymanów. Przed pierwszym gwizdkiem kapitan Adam Osiniak otrzymał od działacza OZPN Krosno, Ludwika Wójcika, puchar za triumf w klasie A. W składzie obu ekip mecz rozpoczęli grający trenerzy, tj. Patryk Fryc i Kamil Walaszczyk.

Od pierwszego gwizdka składniej i groźniej prezentowali się goście. W ich atakach wyróżniał się Radosław Macnar, który w 4. i 10. min był jeszcze nieskuteczny (Dawid Czarnecki bronił jego strzały), ale już w 19. min po dograniu z lewej strony trafił do siatki.

Po stracie gola gospodarze śmielej ruszyli do przodu. Identyczne okazje po cornerach miał w zamieszaniach podbramkowych Radosław Stanisław, który w obu przypadkach przenosił piłkę nad bramką, kopiąc piłkę raz lewą, a raz prawą nogą.

Po zmianie stron o swoich umiejętnościach snajperskich przypomniał Rafał Nikody, dobrze znany w Sanoku. Były zawodnik Stali najpierw wykorzystał rzut karny po faulu Szymona Florka, a potem celnie uderzył z wolnego zza linii „szesnastki”. Bramkarz Wiki nie miał większych szans przy każdym z trafień. Miejscowi nie zdołali odwrócić losów meczu mimo starań i pięciu zmian w polu. Najlepsza okazja na bramkę honorową nadarzyła się w 87. min, kiedy Łukasz Lachiewicz z bliskiej odległości oddał niecelny strzał.

Wynik przemawia zdecydowanie na korzyść wyrafinowanego przeciwnika, aczkolwiek dyspozycja Wiki fragmentami mogła się podobać, co daje nadzieję na rozwój tej drużyny.

WIKI SANOK – START RYMANÓW 0:3 (0:1)

Bramki: Nikody 2 (59, 72), Macnar (19).**Wiki:** Czarnecki – Velychko (46 Bolanowski), Osiniak, Florek (82 Furdak), Pluskwik – Rudy (62 Lachiewicz), Stanisław (71 Sokołowski) – F. Pielech, Pelc, Fryc – D. Pielech (69 Milczanowski).

Drużyna Wiki przed sezonem 2023/24. Od lewej: góra – Gabriel Furdak (pomocnik), Adam Osiniak (obrońca, kapitan), Dominik Pielech (napastnik), Petro Velychko (obrońca), Łukasz Lachiewicz (napastnik), Szymon Florek (pomocnik), środek – Paweł Hryszko (pomocnik), Mateusz Sokołowski (obrońca), Kacper Rudy (pomocnik), Grzegorz Woźny (bramkarz), Dawid Czarnecki (bramkarz), Filip Pielech (pomocnik), Paweł Tarapacki (obrońca), Kacper Bolanowski (dół – Brajan Milczanowski (napastnik), Szymon Pluskwik (obrońca), Dawid Pelc (pomocnik), Patryk Fryc (pomocnik, trener), Jerzy Domaradzki (pomocnik, prezes), Grzegorz Nogaj (kierownik drużyny), Mateusz Kuzio (napastnik), Arkadiusz Femin (pomocnik). Kadre zespołu uzupełniają: Radosław Stanisław (pomocnik), Mateusz Lisowski (pomocnik), Łukasz Gadomski (obrońca), Damian Jamróg (pomocnik), Sylwester Biega (obrońca), Mateusz Gawlewicz (obrońca) i Miłosz Dobrowolski (napastnik).

Jeszcze bez punktów

CZARNI 1910 JASŁO – WIKI SANOK 2:0 (0:0)

Bramki: Janus (65), Rzońca (77)**Wiki:** Czarnecki – Furdak (72 Bolanowski), Osiniak, Welychko, Pluskwik – Rudy (79 Sokołowski), Florek (85 Milczanowski) – D. Pielech, Fryc (85 Tarapacki), Pelc (69 Dobrowolski) – F. Pielech.

Trzy dni po inauguracji piłkarze Wiki udali się do Jasła na mecz z Czarnymi, których aktualnie trenuje były szkoleniowiec Stali, Mateusz Ostrowski.

Sanoczanie przez ponad 2/3 czasu gry utrzymywali bezbramkowy rezultat. W pierwszej połowie obie ekipy nie stworzyły wielkiego widowiska, a w opinii miejscowych to goście prezentowali większą kulturę gry. W 35. min Dawid Pelc nie wykorzystał sytuacji sam na sam z bramkarzem.

Po zmianie stron także Filip Pielech miał wyborną okazję w 60. min i znów lepszy okazał się golkipier rywali. Ci zrewanżowali się kwadrans później, gdy Janus uderzył z rzutu wolnego nie do obrony. Potem wynik podwyższył Rzońca, co oznaczało drugą porażkę.

Trener Patryk Fryc powiedział: – Mamy młody zespół, złożony z chłopaków, którzy dopiero uczą się tej ligi. Jestem zadowolony. Powiedziałem drużynie, że trzeba szanować piłkę i próbować grać. Mamy dziewięciu młodzieżowców w składzie. Każdy przyszedł tutaj uczyć się i rozwijać.

W sobotę (godz. 17.30) drużyna Wiki zagra u siebie z Zamczyskiem Mrukowa.

Kolumnę opracował: P. PASZKIEWICZ

PIŁKA NOŻNA

Puchar Polski

Wiki pojedzie do Lutowisk

Rozgrywki podokręgu krośnieńskiego startują już najbliższą środę. W pierwszej rundzie drużyna Wiki zmierzy się z Otrytem Lutowiska. Zespół Ekoballu Stal rozpocznie rywalizację od II rundy, czyli prawdopodobnie dwa tygodnie później.

Gospodarzem pucharowego meczu zawsze jest reprezentant niższej klasy, więc pierwsze spotkanie piłkarze z ulicy Stróżowskiej rozegrają w głębokich Bieszczadach. Jeżeli uda im się pokonać Otryt, to możliwe, że w drugiej rundzie dojdzie do sanockich derbów, czyli pojedynku Wiki z Ekoballem Stal. Zresztą nie pierwszego, bo trzy lata temu nasze drużyny zmierzyły się już na Wiki Arenie, a górą wówczas byli stalowcy, zwyciężając 3:1. Gdyby doszło do powtórki, byłaby to nie lada gratka dla kibiców.

Przypomnijmy, że poprzedni pojedynek naszych drużyn obejrzało na żywo ponad pół tysiąca osób. Powtórka? Mile widziana!

(bb)



Wśród piłkarze Wiki (jasne stroje) zagrają w Lutowiskach

Wiki wzmacnia skład

Dwaj obrońcy i napastnik

Kolejne transfery drużyny Wiki. Wzmocniło ją trzech wychodanków innych klubów z Sanoka – obrońcy Mateusz Gawlewicz i Łukasz Gadomski oraz napastnik Miłosz Dobrowolski.

Dwaj pierwsi przygodę z piłką rozpoczynali w Ekoballu. Gawlewicz (wypożyczenie) jeszcze w poprzednim sezonie był jego zawodnikiem, a Gadomski (transfer defini-

tywny) został pozyskany z Cosmosu Nowotaniec. Natomiast Dobrowolski to wychowanek Akademii Piłkarskiej, który ostatnio grał w Szarotce Uherce.



Miłosz Dobrowolski

Podkarpackie ligi młodzieżowe

Rozgrywki czas zacząć

Nowy sezon rusza już dzisiaj, a jako pierwsi rozpoczną go juniorzy starsi Ekoballu Stal. W kolejnych dniach walczyć będzie jeszcze kilka naszych drużyn.

Skoro najstarsi zwykle dają przykład, to zespół juniorów Ekoballu już dziś (godz. 14) zainauguruje rozgrywki, na stadionie w Bykowcach podejmując JKS Jarosław. Zresztą w pierwszych kolejkach większość naszych drużyn będzie grać u siebie. Juniorzy młodszy Akademii Piłkarskiej zmierzą się z Pogonią Sokół Lubaczów (sobota), a Ekoballu – ze Stalą Łańcut (niedziela). Spotkania w rolach gospodarzy także wśród trampkarzy starszych: AP z Głogowia Głogów Małopolski, a Ekoball z Ziomkami/Zimowitem Rzeszów (oba dwa pojedynki w niedzielę). Jeżeli chodzi o trampkarzy młodszych, to akademicy podejmą Pogoń Sokół Lubaczów (sobota), zaś Ekoball zagra w Przemyślu z tamtejszym UKS SMS (środa). Wyjazd czeka też młodzików młodszych AP, którzy jutro udadzą się do Rzeszowa na potyczkę z tamtejszą Stalą.

Natomiast młodzicy młodszy – dwa zespoły AP i jeden Ekoballu – rozpoczną zmagania w następny weekend.

Przypomnijmy, że trzy kolejne zespoły młodzików – starsi i młodszy z Ekoballu oraz starsi z Akademii – grać będą w krośnieńskich „okrę-

gówkach”, których terminarze nie zostały jeszcze opublikowane.

Tak czy inaczej zapowiada się rekordowy sezon, bo Sanok pierwszy raz będzie miał aż 14 drużyn w rozgrywkach młodzieżowych.

(bb)



Zawodnicy Akademii Piłkarskiej (jasne stroje) są już gotowi do gry

HOKEJ

Podwójna kapitulacja na Słowacji

Sezon zbliża się wielkimi krokami. Drużyny zgrywają się i sprawdzają podczas sparingów. Zespół Marmy Ciarko STS pierwsze dwa mecze kontrolne rozegrał na Słowacji, jednak w obu przypadkach górą byli gospodarze.

HC PRESZÓW – MARMA CIARKO STS SANOK 8:5 (1:2, 2:2, 5:1)

Bramki: Poliaček 2, Milý 2, Toma 2, Sigariow, Chalupa – Viitanen 2, Dobosz, Bukowski, Ceder. **STS:** K. Tamminen (Świdzki) – MacEachern, Lindberg; Viitanen, S. Tamminen, Filipek – Alho, Florczak, Luusuaniemi, Ceder, Bukowski – Monteleone, Najsarek; Sienkiewicz, Kivinen, Dobosz – Ginda, Miccoli, Dulęba oraz Rybnikar i Fus.

Goście strzelili pierwsze dwa gole, prowadzenie utrzymując jeszcze po drugiej tercji, jednak w ostatniej ekipa gospodarzy odwróciła losy pojedynku, zdobywając aż 5 bramek.

Trener Elmo Aitolla wyciągnął wnioski z tego spotkania, zwracając uwagę na pracę nad wytrzymałością, ponieważ błędy wynikały z widocznego zmęczenia zawodników.

Ponadto drużyna złapała zbyt wiele kar. Dwukrotnie na liście strzelców wpisał się Mark Viitanen, a po голу dołożyli Szymon Dobosz, Krzysztof Bukowski i Johan Ceder.

– Porażka zawsze boli. Była to dobra lekcja na początek sezonu. Zagraлиśmy bardzo dobrą pierwszą tercję i przyzwyczajając się do rywalizacji z grupą młodych zawodników, więc dobrze,

że strzeliliśmy 5 bramek. Gorzej, że pozwoliliśmy przeciwnikowi zdobyć ich więcej. Pamiętajmy jednak, że Preszów to doświadczona drużyna z solidnym, ekstraklasowym doświadczeniem. Wykorzystała nadarzające się okazje. Nasz zespół dał z siebie wszystko do ostatniej syreny i osobiście widzę w naszej grze więcej plusów niż minusów – powiedział Aitolla.



Po ciężkich treningach hokeiści STS-u rozpoczęli sparingi, ale na wyniki trzeba jeszcze poczekać

HK NOWA WIEŚ SPISKA – MARMA CIARKO STS SANOK 5:0 (3:0, 0:0, 2:0)

Bramki: Valach, Vartovnik, Groch, Dzugan, Myklucza.

STS: Świdzki (Wiszyński) – MacEachern, Lindberg; Viitanen, S. Tamminen, Filipek – Alho, Florczak, Luusuaniemi, Ceder, Bukowski – Monteleone, Najsarek; Sienkiewicz, Kivinen, Dobosz – Ginda, Miccoli, Dulęba oraz Rybnikar i Fus.

Tym razem hokeistom STS-u nie udało się strzelić ani jednej bramki. Drużyna zagrała w pełnym składzie, tak jak i w meczu z Preszowem. Każdy miał okazję zaprezentować swoje umiejętności. To ważna lekcja zarówno dla zawodników, jak i trenera, który dzięki obserwacji może zmodyfikować błędy na kolejnych treningach.

(esw)

STS SANOK MARMA CIARKO STS SANOK HC19 HUMENNE

MECZ TOWARZYSKI SEZON 2023/2024 ARENA SANOK

18.08 - 18:00

NORMALNY 20 zł / ULGOWY 15 zł

#SanokMiastoHokeja

MARMA CIARKO STS SANOK

CIARKO

WROTKARSTWO

Bianka Bluj na podium finału Pucharu Europy!

Pięć rolkarek Sprintu pojechało do belgijskiej Ostendy na zawody Flanders Grand Prix, będące finałem Pucharu Europy. Fantastycznie spisała się Bianka Bluj, w wieloboju młodziczek zajmując miejsce na najniższym stopniu podium. W poszczególnych wyścigach miała trzy medalowe pozycje, w tym wygraną na 2000 metrów!



Bianka Bluj (na pierwszym planie po lewej) wyjeżdża w Belgii cztery medale, w tym jeden złoty

Starszej z córek trenera Piotra Bluja przypadło nie tylko zwycięstwo na 2 kilometry, zdobyła też brązy na krótszych dystansach – 1000 i 1200 m. Do tego było 4. miejsce na 4000 m oraz 7. lokaty na 2000 i 3000 m. W efekcie w klasyfikacji łącznej B. Bluj wywalczyła 3. pozycję. Wielkie brawa!

Młodsza z sióstr Bluj, czyli Laura, uplasowała się na 16. miejscu w wieloboju kategorii junior D2. Najlepiej poszło jej w wyścigu na 2000 m – 9. pozycja. Pozostałe wyścigi kończyła w drugich dziesiątkach (m.in. 11. na 1600 m).

O ile siostry walczyły tylko na torze, to starsze zawodniczki Sprintu, startujące wśród juniorów B, miały też jeden wyścig uliczny – na 16 kilometrów. W wieloboju przypadły im miejsca na początku piątej dziesiątki – 42. była Paula Dorskowska, 43. Natalia Łożańska, a 44. Magdalena Pawlikowska. Lokaty te byłyby wyraźnie wyższe, gdyby nie fakt, że przez konieczność wcześniejszego wyjazdu nasze wrotkarki musiały opuścić ostatni bieg.

– Tydzień w Belgii dał nam bardzo dużo doświadczenia, pokazując wyraźnie, jak trenują najlepsi rolkarze w Europie. Marzy nam się taki tor, abyśmy mogli rozwijać się na światowym poziomie. Mimo tego Bianka skutecznie nawiązała walkę z najlepszymi, zdobywając aż cztery medale. To wielki sukces, zresztą nie tylko jej, ale również sztabu szkoleniowego i koleżanek, z którymi na co dzień trenuje – podkreślił trener Bluj.

TRIATHLON

Debiut od razu na dystansie ironmana

Wojciech Kochanowski z pływackiego klubu MKS wystartował w Enea Ironman Gdynia. Dla naszego zawodnika był to debiut w morderczej rywalizacji.

Jak na pierwszy raz Kochanowskiemu poszło całkiem nieźle – w stawce ponad 330 uczestników zajął 207. miejsce generalnie i 14. w kategorii wiekowej M25. Jego łączny czas to 11:43.44. Na ten rezultat złożyły się wyniki: 6:33.33 w jeździe na rowerze (209. lokata

generalnie i 15. w grupie wiekowej) oraz 5:04.35 w biegu maratońskim (odpowiednio 227. i 15.).

– Pływania nie było, bo ze względu na zbyt wysokie fale organizatorzy odwołali tę część rywalizacji – powiedział nasz zawodnik.



Wojciech Kochanowski

TENIS

Medalowo w Rymanowie

Zawodnicy Sanockiego Klubu Tenisowego nieźle zaprezentowali się na Turnieju o Puchar Burmistrza Gminy Rymanów. Paweł Prodziewicz zajął 3. miejsce, natomiast wśród kobiet najlepsza była Laura Węglowska.

Pierwsza część zmagania toczyła się w grupach. Prodziewicz wygrał obydwa mecze, a jedno zwycięstwo odniósł prezes SKT Piotr Tarapacki, też uzyskując awans. Następnie nasi zawodnicy ulegli Józefowi Krzysztynskiemu z Rymanowa – Tarapacki w ćwierćfinale,

a Prodziewicz w półfinale, ostatecznie zajmując 3. pozycję.

Wśród pań bezkonkurencyjna okazała się Węglowska – tenisistka z Iwonicza-Zdroju, choć z licencją SKT. Rywalizację zakończyła z kompletem pięciu zwycięstw – trzy w fazie grupowej i dwa w pucharowej.



Paweł Prodziewicz (po prawej) wraz z Józefem Krzysztynskim

Rozegrano kolejne mecze Ligi Bieszczadzkiej. Aż trzy pojedynki stoczył nastoletni Karol Bernat, po dość wyraźnej porażce z Piotrem Tarapackim dzielnie walcząc z Pawłem Ficem i Andrzejem Leszczykiem. Pierwszego rywala udało mu się pokonać, drugi był już za mocny. W grupie A mieliśmy jeszcze pewne zwycięstwo Janusza Magusiaka, a w C – Nikodema Ziemiańskiego.

Grupa A
Piotr Tarapacki – Karol Bernat 6/2, 6/4
Artur Pisiak – Janusz Magusiak 2/6, 1/6
Paweł Fic – Karol Bernat 6/2, 5/7, 6/10
Karol Bernat – Andrzej Leszczyk 3/6, 6/2, 6/10
Grupa C
Agnieszka Chytl – Nikodem Ziemiański 0/6, 1/6



Jadwiga Kruczkiewicz

TENIS STOŁOWY

Trzech zwycięzców i kobieta na podium

W kolejnych turniejach Sanockiej Ligi Sokola zwycięstwa odnieśli Bogusław Szałankiewicz i Czesław Terefinko oraz Janusz Stępkowski.

Pierwsze zawody rozegrano w dwóch grupach. Bardzo zacięta była walka w gr. A, gdzie trzech najlepszych pingpongistów miało po jednej porażce i o kolejności decydować musiał bilans setów. Ostatecznie 1. był Szałankiewicz, wyprze-

dając Daniela Kozioła i Boleśława Bartkowskiego. W gr. B bezkonkurencyjny okazał się Terefinko – komplet zwycięstw bez straty seta. Kolejne miejsca zajęli Arkadiusz Serwiński (jedna porażka) i... Jadwiga Kruczkiewicz (dwie).

Kolejny turniej rozegrano już w jednej grupie. Tym razem wszystkich rywali pokonał Stępkowski, każdego po 2:0. Miejsce 2. dla Bartkowskiego (jeden przegrany mecz), a na 3. Daniel Kozioł (dwa).

Klasyfikacja łączna Ligi Sanockiej: 1. Szałankiewicz (163 punkty), 2. Bartkowski (158), 3. Kozioł (127).

LEKKOATLETYKA

Siódma w grupie wiekowej

Mariola Knap z SanOk Biega wystartowała w Wyścigu „Goń bolszewika, goń”, rozegranym nad Zalewem w Jarcinie.

Tracę liczącą 5 kilometrów nasza zawodniczka pokonała w czasie 27.19. Wynik ten dał

jej 14. miejsce w klasyfikacji łącznej kobiet, a przy okazji 7. lokatę w kategorii K40+.



Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

STRZELECTWO

Indywidualne zwycięstwo w klasie mistrzowskiej

Nasi zawodnicy udanie pokazali się na XIII Bieszczadzkiem Otwartym Turnieju Strzeleckim, który rozegrano podczas „Dnia Żubra” w Lutowiskach. Świetnie wypadł Piotr Kluska, odnosząc zwycięstwo w klasie mistrzowskiej. Drużynowo 3. miejsce dla koła Żubr Sanok.



Piotr Kluska – na zdjęciu wraz z synem Hubertem – odniósł zwycięstwo w klasie mistrzowskiej

W zmaganiach uczestniczyło ponad 30 osób, które strzelały do tarcz w kształcie dzika, rogacza/lisa i zająca. Generalnie P. Kluska wywalczył 4. miejsce z dorobkiem 216 pkt (dzik – 88, rogacz/lis – 88, zając – 40) i stratą 5 „oczek” do podium. Pozycja 7. przypadła Szczepanowi Borowemu (208 pkt). Natomiast w drugiej dziesiątce uplasowali się: Robert Łukaszczyk (191), Wacław Pielech (190), Hubert Kluska (187) i Jan Toczek (164).

Były też dwie osobne klasyfikacje. W klasie mistrzowskiej najlepszy okazał się P. Kluska, a miejsce tuż za podium przypadło Toczce. Klasa powszechna: 6. Borowy, 8. Łukaszczyk, 10. Pielech, 11. H. Kluska.

Drużynowo 3. pozycję zajęło koło Żubr (skład: Borowy, Łukaszczyk i Toczek) – po zaciętej walce z Jarząbkim Ustrzyki Dolne; zaledwie punkt przewagi. Reszta naszych zawodników startowała indywidualnie.

* * *

Nieco wcześniej w Borze koło Rzeszowa rozegrano 44. Zawody Strzeleckie Kroszeńskiego Okręgu Polskiego Związku Łowieckiego. W klasie mistrzowskiej 5. był P. Kluska, a 8. Toczek, zaś w powszechnej Łukaszczyk, H. Kluska, Borowy i Pielech uplasowali się w drugiej dziesiątce. Drużynowo 6. miejsce zajął Żubr (Łukaszczyk, Borowy i Bogosław Zadyłak), a 10. pozycja przypadła Bieszczadom Sanok (Hubert Gajda, Dariusz Wojtkowski i Artur Rysz).

WĘDKARSTWO

Zawody Rodzinne

Rączkowie znów poza zasięgiem rywali

Tradycyjna impreza na stawach w Bartoszowie znów zakończyła się zwycięstwem Renaty, Janusza i Anny Rączków. Tym razem drużyna z Koła nr 3 wygrała w sposób bezapelacyjny, z ogromną przewagą nad rywalami.

Rączkowie zakończyli walkę z dorobkiem ponad 19 tys. punktów – wynik więcej niż dwa razy lepszy od zespołu z 2. miejsca. Na pozycji 5. uplasował się kolejny rodzinny team z „Trójki”, czyli Andrzej, Jowita i Maciej Barlewiczowie.

Po konkurencjach technicznych było oczywiście łowienie, podczas którego klasę potwierdziła A. Rączka, wyciągając przeszło 10 kg ryb. W tym ujęciu 4. był J. Rączka – ponad 5 kg. Jego żona Renata też nieźle połowiła – 3,2 kg.



Zwycięska drużyna rodziny Rączków. Od lewej: Renata, Janusz (poniżej wnuczka Zosia) i Anna

ŻEGLARSTWO

Jan Wilk najszybszy w T2

Walka o Puchar Soliny wkroczyła w decydującą fazę. Czwartą eliminacją były Regaty o Puchar Wójta Gminy Solina, podczas których najlepiej z naszych zawodników spisał się Jan Wilk, odnosząc zwycięstwo w klasie T2.

Zawodnik Bieszczadzkiego Towarzystwa Żeglarskiego, zwykle startujący w T3, jednorazowo zdecydował się na zmianę klasy. Z dobrym skutkiem – wygrał wszystkie trzy wyścigi, nie dając rywalom żadnych szans.

Pod nieobecność Wilka w klasie T3 sanockich barw bronił tylko Marek Sawicki z Naftowca, jednak bez powo-

dzenia, bo przypadła mu dalsza pozycja.

W klasie turystycznej znów ścigał się Ronald Czyż z Naftowca, pierwszy raz w sezonie sklasyfikowany poza podium (4. miejsce). Być może dlatego, że ze względu na słabe warunki wietrzne wyścig tych łowi przerwano w połowie trasy, zaliczając ówczesną kolejność.



Jan Wilk pewnie wygrał rywalizację w klasie T2

Splawikowe Mistrzostwa Koła nr 3

Tym razem „na drobno”

Rywalizacja na stawie w „Sosenkach” zwykle przynosi spektakularne wyniki, jednak tym razem punktowano mniejszymi rybami. W takich okolicznościach najlepiej poradził sobie Dariusz Tobiasz, zdobywając złoty medal.

Wprawdzie Tobiasz złowił niewiele ponad 3 kilogramy ryb, jednak wystarczyło to do zdecydowanego zwycięstwa. Jego przewaga nad kolejnym zawodnikiem wynosiła ponad 1 kg. Miejsce 2. zajął Wiesław

Wysata – nieco ponad 2 kg. Najniższy stopień podium dla Władysława Zajdela, który miał równe 1,5 kg, w tym największą rybę zawodów, którą okazał się karp ważący ok. 1,4 kg.



Od lewej: Wiesław Wysata, Dariusz Tobiasz i Władysław Zajdel

BILARD

Czas na jesienną walkę

Ledwie zakończył się wiosenny sezon SCB Ligi Amatorskiej, a organizatorzy już szykują jesienną odsłonę rozgrywek. Rywalizacja rusza 3 września, a zapisy nowych uczestników I ligi trwają praktycznie do końca sierpnia.

Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu 669 395 246 oraz w „Saloniku Gier”. Jedynym warunkiem jest wpisowe w wysokości 250 złotych (200 zł opłata za stół + 50 zł na organizację ligi) oraz zarezerwanie sobie jednego popołudnia

w tygodniu. Przypomnijmy, że pełna kolejka trwa od niedzieli do środy. Każdy zawodnik rozegra minimum 36 godzin pool bilarda (jeden mecz w tygodniu). Oczywiście nowi gracze będą mogli wypożyczyć sprzęt bilardowy (kij + rozbiak).



Nowy sezon SCB Ligi Amatorskiej zbliża się wielkimi krokami

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

NR
33

